

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

NR 47 KURYTYBA · S. PAULO NA DZIEŃ 20 LISTOPADA ROK 1938

DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI — Redaktor i Wydawca: PAWEŁ NIKODEM — Adres: CAIXA POSTAL B

POSEŁ POLSKI W SÃO PAULO

São Paulo... Nazwa mówi sama za siebie. Duma Brazylii, przedmiot zazdrości w reszcie republik południowo-amerykańskich. Jedno z największych ognisk przemysłowych tutejszego kontynentu, ziemia kawy i bawełny, przykład bandeirańskiej tężyzny, dowód przetrzeźności

widnośręgów amerykańskich. Kto nie był w S. Paulo, nie zna Brazylii. Pierwszą wizytę z jaką się poseł dr. Tadeusz Skowroński wybrał poza Rio, złożył w S. Paulo. Przybył w charakterze urzędowym, jako gość stanu, witał go z należnymi honorami. Po był posła polskiego miał bardzo głęboki odzew w społeczeństwie paulistańskim, jak to wnioskuje my choćby tylko z tamtejszych

dzienników, przynoszących długie opisy przyjęć, wywiady, fotografie. Stamtąd czerpiemy poniższe szczegóły:

Przybycie, powitanie

Pan minister przybył wraz z małżonką i sekretarzem peselstwa p. Witoldem Stypulkowskim na dworzec północny, gdzie go powitali przedstawiciele władz stanowych, kierownik miejscowej placówki konsularnej Rzpłitej wikonsul p. Rogatko, zarząd T-wa im. Józefa Piłsudskiego i innych miejscowych towarzystw oraz liczni przedstawiciele miejscowej kolonii polskiej. Imieniem T-wa im. Piłsudskiego powitał Gościa zarząd: prezes H. Mirgałowski, wiceprezes St. Dekarzewski i znana działaczka pani M. Kossobudzka. Paralię polską reprezentował komitet z ks. Śliwińskim na czele. Pani Ministrowej wręczono piękne bukiety kwiatów, a Helenysia Kossobudzka, córeczka państwa Kossobudzkich wygłosiła piękne powitanie.

Samochód urzędowy odwiózł ministra do hotelu Esplanada, w honorowej asyście plutonu konnicy. Nastąpiły wizyty protokolarne: najpierw interwentor dr. Adhemar Barros przybył z wizytą do posła jako do gościa, a potem poseł oddał wizytę gospodarzowi stanu.

Popołudniu dr. Skowroński wydał przyjęcie dla korpusu kon-

sularnego, na które stawili się konsulowie wszystkich państw, akredytowani przy rządzie paulistańskim. Przybyli oni w towarzystwie swych małżonek oraz sekretarzy konsularnych.

Wywiad

Nasz poseł dba o prasę, ro-



Prezydent Stanów Zjednoczonych Brazylii dr. Getulio Vargas w rozmowie z nowym Posłem i Ministrem Rzeczypospolitej J. Tadeuszem Skowrońskim

zumiejąc jej znaczenie jak dał tego dowód w Rio. Podobnie w S. Paulo nawiązał z miejsca kontakt z tamt. dziennikami, przyjmując dziennikarzy i udzielając im wywiadu zaraz po przyjęciu korpusu konsularnego.

Cóż może opinię paulistańską interesować bardziej nad handel, możliwości zbytu produktów krajowych i nad imigrację? Wyjaśnienia pana ministra w tych przedmiotach były bardzo cenne. Okazuje się, że Polska zużywa bawełny brazylijskiej za 45 milionów milrejsów rocznie i może być jednym z najpoważniejszych odbiorców tego produktu. Bezpośrednio z Santos do Odyni odchodzi tylko 1/3 część, reszta idzie za pośrednictwem obcych krajów, co nie jest korzystne ani dla Brazylii ani dla Polski.

Co się tyczy emigracji polskiej, dr. Skowroński objaśnił, że ostatnio skierowywuje się ona do Boliwii i Paragwaju, gdzie nie doznaje żadnych ograniczeń — ale nie przestaje ona interesować się i przyszłymi możliwościami brazylijskimi. Osadnictwo polskie w stanach południowych, w sile ćwierć miliona dusz, jest ściśle rolniczym — jak o tem świadczy choćby przemysł lniany, zapoczątkowany przez Polaków w Paranie, która przedtem gałęzi tej zupełnie nie znała.

Bankiety

Następnie odbyły się bankiety oficjalne. Jednego dnia interwen-

tor dr. Barros wydał bankiet w pałacu Campos Eliseos na cześć gościa, a następnego dnia poseł dr. Skowroński dał bankiet na cześć gospodarza stanu, urządzony w salonych hotelu Esplanada.

Wymienione przy tej sposobności toasty były nacechowane serdecznością. Po przemówieniach orkiestra grała hymny narodowe, polski i brazylijski. Pan interwentor nawiązał do tradycyjnej i zażyłej przyjaźni między Brazylią i Polską, wskazując na wspólność ideałów i myśli obu narodów. Podkreślił mocnymi słowami bohaterstwo Polski i jej rolę dziejową w Europie, wspominał o wysokim stopniu, jaki Polska osiągnęła w dziedzinie nauki, sztuki i kultury. Dr. Barros wyraził się bardzo mile o 250-tysięcznym osadnictwie polskim w Brazylii, które „żyje z nami — mówił — i współpracuje w budowaniu jutra Brazylii“.

Pan poseł dał wyraz podziwowi, jaki go ogarnia na widok S. Paula i tempa jego pracy. Nazwał on dzisiejsze S. Paulo „przedłużeniem energii dawnych bandeirańców, którzy poszerzyli granice kraju, i godłem twórczości brazylijskiej“. Stan paulistański ubiegł pod wielo względami starą Europę. Mówiąc o osadnictwie polskim, rzekł, że ćwierć miliona Polaków obrało sobie Brazylię za ojczyznę i przyczyniło się waleń do rozwoju rolnictwa w kraju. Minister Skowroński podkreślił jeszcze z naciskiem możliwość zwiększenia handlu polsko-brazylijskiego, w szczególności zbytu bawełny (paulistańskiej w Polsce).

W obu bankietach uczestniczyli wyżsi reprezentanci rządu stanowego oraz przedstawiciele kolonii polskiej.

Zwiedzenie miasta i stanu

Poseł Skowroński zwiedził zakład Butantan, gdzie się wyrabiaja zastrzyki przeciw ukąszeniom żmij, był na giełdzie towarowej, który to fakt zwrócił ogólną uwagę ze względu na widoki zwiększenia eksportu paulistańskiego do Polski, i wyjechał do Campinas na zwiedzenie wyższej szkoły rolniczej. W księdze więzienia wzorowego, znanego na cały kontynent, wpisał przy zwiedzeniu te słowa: „Nie jest to więzienie, lecz sanatorium, leczące występki i zbrodnie“.

Poseł wśród Rodaków

Niedziela dn. 13 poświęcił poseł Skowroński kolonii polskiej w S. Paulo. Z rana odbyło się w kościele D. Bosco nabożeństwo dziękczynne z racji 20-lecia niepodległości. Popołudniu przyjmował pan poseł Rodaków w miejscowej placówce konsularnej, wieczorem odbyła się w T-wie im. Marszałka Piłsudskiego uroczysta akademja niepodległościowa, przy bardzo licznych udziałach Polaków wraz z rodzinami ze wszystkich dzielnic miasta oraz okolicy.

Po zwiedzeniu Campinas w poniedziałek, poseł Skowroński, żegnany przez władze i rodaków, wrócił do Rio de Janeiro.

—0—

W przyszłym numerze podamy przemówienie, jakie poseł Skowroński wygłosił do witających go rodaków w S. Paulo.

Cieszymy się wraz z braćmi w S. Paulo, że mogli powitać Pana Posła i Ministra Rzeczypospolitej w samo 20-lecie Niepodległości, co nadało szczególny blask ich świętu. Pragnęlibyśmy powitać także Pana Posła w Kurytybie, stolicy Parany, gdzie siłę, pracę i zasługi osadnika polskiego i jego pokoleń symbolizuje tak wiernie pomnik Siewcy. Trzeba się wszelako zastanowić, gdzie Pana Posła mamy powitać i przyjąć.

Metrykalne świadectwo o nas, wydane przez Urząd miejski Kurytyby w 1873 roku, powiada dosłownie o osadnikach polskich, że są „pracowici, są znakomitymi rolnikami i bardzo przykładnymi obywatelami — dedicados ao trabalho, excellentes lavradores e muito morigerados“. Dorobek tego żywiołu jest nie byle jaki, i wyrażamy serdeczną wdzięczność Panu Interwentorowi dr. Adhemar de Barros, że zechciał go ocenić w pochlebnych słowach.

Pokryliśmy Paragę nie tylko łanami zbóż, ale i setkami stojących w tym roku pustkami szkół i towarzystw rolniczych, a w miastach o pracowitej ręce rzemieślnika, robotnika i kupca świadczą okazałe siedziby towarzystw, które były zawsze spoldkami tradycyjnej przyjaźni polsko-brazylijskiej. Świąciliśmy w

nich święta brazylijskie i polskie. Podejmowaliśmy w nich, jako gospodarze, tak przedstawiciele władz brazylijskich, jak reprezentantów polskich. W tych ogniskach zbiorowych znajdowały wspólny wyraz wierność Brazylii, ojczyźnie naszych dzieci, i przywiązanie do Polski, ojczyzny naszych przodków, Pionierów i Siewców.

Stan obecny jest wszelako taki, że ów pracowity i przykładny żywioł, który w obronie Brazylii jest gotów przelać swą krew, mógłby Dostojnego Gościa przyjąć — chyba tylko w wynajętym lokalu, a nie własnym. Dlatego trzeba o tej sprawie pomyśleć.

Od Wydawnictwa

Czytelnicy nasi zechcą wybaczyć, że i w numerze dzisiejszym nie byliśmy w stanie wrócić do dawnego papieru i formatu, a to skutkiem opóźnienia w transporcie. Papier, jakiego stale używamy, jest pochodzenia zagranicznego, i opóźnienie w otrzymaniu dawno zamówionej partii nie pochodzi z naszej winy.

ROK SIĘ KOŃCZY!
Czy masz uregulowaną przedpłatę za „Gazetę“?

Zapamiętaj

dobrze ten znak

Jest to godło znanej i cudownej maści!

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmacja Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych nieczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwa POMADA MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladowców! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupnie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora“, Joinville

IMPERIAL PILSEN, ATLANTICA EXTRA I PILSEN NACIONAL

Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

Wiadomości Parańskie

Rocznica Niepodległości

20-letnia rocznica Niepodległości Polski nie minęła w Brazylii bez echa. Kolonia polska w S. Paulo gościła u siebie postać Rzplitej dr. Tadusza Skowrońskiego i urządziła dn. 13.11 nabożeństwo w kościele, a wieczorem nroczytą akademię w T-wie im. Marszałka Piłsudskiego. W Porto Alegre obchód rocznicy zbiegł się z otwarciem lokalu placówki konsularnej, z dawien dawna oczekiwanej; — i Rodacy tamtejsi wzięli humny udział w tym święcie.

W Kurytybie odbyło się stosownie do zapowiedzi, nabożeństwo w kościele św. Stanisława. W stallach zasiadł pan konsul geo. Gieburowski z rodziną, kościół był pełen wiernych. Po modlitwie kazanie patriotyczne wygłosił ks. Janiewski, chór kościelny odśpiewał szereg pieśni.

Wieczorem odbyło się w budynku konsulatu generalnego przyjęcie dla członków i przyjaciół kurytybskiej zbiorowości polskiej. Napływ był bardzo liczny. Zebranych powitał w krótkich słowach gospodarz placówki, pan konsul geo. Gieburowski, poczem urzędnik konsularny p. Gałazka wygłosił treściwy referat o rocznicy.

Zebranych czekała następnie niespodzianka w postaci krótkiego a doborowego programu muzycznego wokalnego, przygotowanego spontanicznie przez grono osób. Chór pod batutą p. Heleny

Skalskiej wystąpił z wieńcem pieśni polskich, p. Helena Kęsikowska odegrała na fortepianie z wielkim uczuciem „Menuet” Paderewskiego a p. Ficińska odśpiewała przy akomp. p. Morozowiczowej kilka piosenek. Przy tymże akompaniamencie p. Stanisław Zawadzki dał poznać wprawną ręką piękno polskiej muzyki, oddane na wiołoczeli. P. p. Morozowicz i Koch wystąpili z deklamacjami i wywołali rzęsiste oklaski. Zbiorowe odśpiewanie „Pierwszej Brygady” zakończyło ów artystyczny nadatek wieczoru, którego dalszy ciąg rozwinął się przy suto zastawionych stołach i trwał do późnej godziny.

Uroczystość w dniu 1-szej rocznicy Nowego Ładu

Dziesiąty listopada, był to dzień w którym Brazylia cała, od krańca po krańce obchodziła rocznicę nadania krajowi nowego ładu, który przebudził ją do nowego życia, do życia opartego na podstawach stałych i realnych. W Kurytybie dzień ten był obchodzony uroczysto; klasa robotnicza urządziła wielką manifestację na cześć Tego, który zbudził naród brazylijski z wiekowego letargu, na cześć organizatora Nowego Ładu prezydenta Getulia Vargasa. O godz. 4 tej popoł. wyruszyła wielka rzesza manifestantów z placu Osorio poprzez ul. Quirze, w kierunku uniwersytetu. Na czele tej imponującej manifestacji szli

interwentor p. Manoel Ribas, gen. Manoel Rabelo, dr. Omar G. da Mota oraz dr. Moreira Garcez. Na placu uniwersyteckim wygłoszono szereg przemówień o doniosłości daty. W nocy przy wielkiej liczbie uczestników odbyło się uroczyste zebranie w siedzibie syndykatu drzewnego.

To ci pijaczko!

Niejaki Grunz, przepity do joty, oawił się w anarchiste, wyprawiając sceny czasem śmieszne o czasem i tragiczne, lecz w rzeczy samej i jedne i drugie były to sztuczki człowieka iście godnego politywania. W rezultacie policja była zmuszona uspokoić „rewolucjonistę” w ciemnościach aresztu. Z takimi przedstawicielami „postępu” dokąd pójdziemy?

Karawana studentów w Kurytybie

Grupa studentów agronomii z Rio de Janeiro wraz z profesorem bawiła w ubiegłym tygodniu przez kilka dni w Kurytybie, skąd miała możność zwiedzić ważniejsze ośrodki rolnicze i hodowlane w okolicznych koloniach.

Połączenia telefoniczne

Parańska kompania telefoniczna poświęci wkrótce nową stację Batel, która obsługiwać będzie przedmieścia kurytybskie w tej stronie. Również w Ponta Grossie będą ukończone wkrótce prace nad polepszeniem istniejącej sieci. Nastąpi też połączenie telefoniczne Kurytyby z miasteczkiem Teixeira Soares.

Dwie nowe instytucje

W Kurytybie tworzą się dwie ważne i użyteczne organizacje. Pierwsza, to towarzystwo amerykańskie o charakterze kulturalnym, które ma na celu ściślejszą współpracę oraz zbliżenie wśród amerykańskich ludów. A druga, to stowarzyszenie „harcerzy powietrze” za pośrednictwem którego młodzież będzie miała sposobność ćwiczyć się w sztuce latania. Jest to coś w rodzaju popularnej szkoły lotniczej.

Nowa książka

Książka to pokarm duszy. Tak jak ciało potrzebuje pokarmu do życia, tak i dusza musi wciąż odnawiać swe siły w czytaniu budujących książek. Z tą ideą „Tow. przyjaciół książki” instytucja, której celem jest krzewić światło wśród ciemności nie wiedzy, wyda wkrótce drugą z kolei książkę p.t. „Viagens na Comarca de Curitiba em 1820” pióra St. Hilaire, w przekładzie dr. David Carneiro.

Przemysł

W okolicach Tamandaré poświęcono największy w poł. Brazylii piec wapienny, własność Parańskiej Spółki wapiennej. Było obecne spore grono kurytybskich handlowców i przemysłowców.

Podróż interwentora

Interwentor federalny p. Manoel Ribas, wyjechał do Rio Grande na wystawę rolniczo-hodowlaną w Santa Maria. Zastępuje go sekretarz Interieru dr. Omar G. da Mota.

Złodzieje

Dwóch „ptaszeków” włamało się do mieszkania p. Revaglio w nadziei, że zdobędą obfite łupy, lecz właściciel przewidział ich zamiary i zastawił sidła. Ptaszki zostały ujęte na gorącym uczynku i policja zapiekurowała się „upolowanymi” bardzo troskliwie. Istotnie, urzędnicie złodziejczaków tam, gdzie nie świeci słońce a spokój panuje w całej pełni — wrzuciła ich do lochu więziennego.

Ze sportu

W południowo-brazylijskim szampionacie lekkoatletyki Parana została, jak wiadomo zwyciężona przez gawców w stos. 112:79. Junacy pp. Jan Wiśniewski i Mieczysław Celiński, którzy obok sportowców innych kurytybskich klubów reprezentowali Parang, zdobyli ogólnie 8 punktów. W rzucie oszczepem i dyskiem — p. Celiński zajął 3-cie miejsce a w biegu na 5.000 m. p. Wiśniewski zajął 2-gie miejsce. Z 13 nowych re-

kordów ustanowionych, Paraficycy zdobyli 2 a 11 riograndeńczycy.

BAL

Zarząd Tow. Dobroczynno-Rozrywkowego „Związek” (dawniejszy Związek Polski) zaprasza swych członków wraz z Rodzinami na zabawę taneczną, którą urządził dnia 19 b. m. o godz. 9-tej wieczorem. Uwaga: Przy wejściu wymaga się okazania ostatniego kwitu wkładki miesięcznej. Zarząd



Ś p. Aleksandra Olszewska z Wąsowskich, ur. w ziem. Płockiej, zamieszkała 48 lat w Brazylii, zaopieczona Św. Sakramentami po krótkiej chorobie zmarła w Treze de Maio RGrS dnia 21 października 1938 roku. Pogrzeb odbył się nazajutrz na cmentarzu parańskim. Pozostawiła po sobie syna, dwie córki, trzecia najstarsza zmarła 7 maja b. r., nadto 31 wnuków i 10 prawnuków. Wszystkim znajomym i krewnym dziękujemy za odprowadzenie zwłok naszej drogiej Matki na wieczny spoczynek. Bóg zapłać!

Rodziny Olszewskich, Magajewskich, Szalygów.

Na sprzedaż lot 2 tys. m. kw. w Villa Guaira, przawidzie Guaira, całkowicie obsadzony i ogrodzony, z sadem owocowym, domem mieszkalnym, szopą studnią nigdy niewysychającą. Nadaje się dla ludzi pragnących spokoju lub na założenie sklepu. — Informacje: Atameda Dr. Muricy, 261.

Podrębna jest natychmiastowo rolniona ze wszystkimi pracami na szaki. Płaca 200\$000. Róża do omówienia na miejscu. Zgłaszać się ulica Riachuelo, 113.

Dobra sposobność Wielki, ładny bungalow, prawie nowy, z 2 lotami ziemi, studnią, piecem do chleba, położony w Mercedes — do wymiany na lot w Kurytybie lub też na sprzedaż ze spłatą ratami. ARTUR DIETHE Mercedes, dawniej Chacara Paciarnik.

Okazja

Z powodu wyjazdu sprzedam fabrykę cukierków, dobrze montowaną, samą lub wraz z domem 12 x 20. W tym 7 pokoi dużych, salon na fryzjerno, na sklepik i oficyna, w której mieści się fabryka murowana, wycementowana. Jest instalacja światła elektrycznego i kanalizacja wody. Dwie prałki na podwórku, i inne do budowy. Niewielki ogródek i sporo drzewek owocowych. W razie potrzeby mogę nauczyć produkcji cukierków. Ulica General Alameda CASTRO, Parana. Informacja na miejscu. — Michał Federowicz

NA SPRZEDAŻ

1000 akrów lasu 1-szej klasy w Candido de Abreu; cena przystępna, na raty, stosownie do umowy.
2 sklepy dobrze prosperujące w kol. Tres Bicos i w Olho d'Agua koło Imbituwy — z towarami lub bez i zabudowaniami.
Informacji udziela: Estanislau Alesiński, właściciel w PONTA GROSSIE, r. Cel. Dulcideo, 98; adres dla listów: cx. postal 118, Ponta Grossa; w Candido de Abreu zastępca p. Sawczuk, w Kurytybie ks. Józef Adamczewski, r. Alam. D. Izabel, esq. Brigadeiro Franco.

Rio das Cobras (JAGODA)



Nowa i największa Kolonia w Paranie położona w okolicy bardzo dużej przyszości na prawym brzegu rzeki Iguaçu blisko traktu Guarapuava-Foz de Iguaçu. Niebawymy nigdzie ogromny procent ziemi pierwszej klasy zupełnie równej, nadającej się do uprawy pługiem. Informacji udziela się w Kurytybie, przy ul. Ermelino de Leão 15, piętro 1, lub na kolonii Rio das Cobras (Jagoda) (municipium Guarapuava), za osadą Laranjeiras. PROSPEKT ILUSTROWANY wysłany na żądanie. Wystrzeż wypetnić czytelnie i dokładnie poniższy kupon i przelać nam.
Adres dla listów:
CIA COLONIZADORA e MERCANTIL PARANAENSE S. A.
Caixa postal 222, Curitiba — Parana

Do Parańskiej Spółki Kolonizacyjno-Handlowej, Proszę przysłać mi prospekt kolonii Rio das Cobras (Jagoda) imię i nazwisko _____ Poczta _____ Kolonia _____ Stacja kolejowa _____ Stan _____

UWAGA: Wystrzeżać się „fazenderów”, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paranie są często nieuregulowane, i koloniści, nabywający ziemię z rąk prywatnych, są narażeni na podwójne płacenie

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto-Lei n. 58 de 10-12-1937, artigo 10, estão depositados no registro Imobiliario do Guarapuava.

KLINIKA DENTYSTYCZNA WINCENTY FLENIK CHIRURG-DENTYSTA

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki
Specjalność: Wyrwanie zębów bez bólu, leczenie fistuły i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów

CENY PRZYSTĘPNE

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6

Kurytyba — Rua Saldaanha Marinho, 593 — Parana

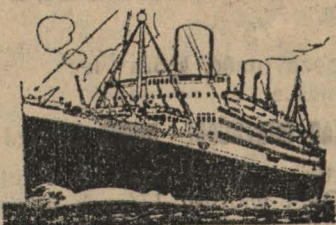
DR J. GELBERT ADWOKAT

Sprawy cywilne i handlowe, ściągania należności, naturalizacja, uprawnienie pobytu cudzoziemców w Brazylii, legitymacja ziem przed rządem parańskim. — Ceny przystępne. — Mówi się po polsku. — Przyjmujemy sprawy z interieru.
BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA FRANKLIN SOARES JUNIOR Rua Mar. Deodoro nr. 396

Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary tkaniny, płótna, drobny sprzęt, maszyny, narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię, zegarki, kelazy, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble pińtorowe i imbiujowe.

MALA
REAL
INGLEZA



ROYAL
MAIL
LINE

Sprzedaje się sztykarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, LÓ-TWY, LITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKREŚLONE Z S. SANTOS

DO RIO DE JANEIRO I BUENOS AIRES ZE SANTOS DO EUROPY

H. CHEFTAIN	22 listopada	ASTURIAS	21 listopada
ALCANTARA	26 listopada	H. MONARCH	28 listopada
H. PRINCESS	6 grudnia	ALCANTARA	5 grudnia
ALMANZORA	27 grudnia	H. CHEFTAIN	12 grudnia
H. BRIGADE	3 stycznia	H. PRINCESS	26 grudnia
ASTURIAS	11 stycznia	ALMANZORA	7 stycznia
H. PATRIOT	17 stycznia	H. BRIGADE	9 stycznia
		H. PATRIOT	23 stycznia

MILLER, GODDARD & CIA LTDA

Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo

ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED

Rio de Janeiro Cx. p. 21 Santos Cx. p. 366

Z S. Paulo i Rio

Filia „Gazety Polskiej“ w S. Paulo:

J. M. HOLESKI

rua João Teodoro nr. 194 — Telefon 4-2640

10 listopada

Dnia 10.11 padał w Rio deszcz, skutkiem czego uroczystości pierwszej rocznicy „Nowego Ładu“ ograniczyły się do otwarcia nowego gmachu ministerstwa pracy. Na inaugurację przybył prezydent Getulio Vargas. Po zwiedzeniu imponującego gmachu, prezydent republiki, stojąc na balkonie 3-go piętra w otoczeniu ministrów, odebrał defiladę klasy robotniczej i przemówił do zebranych tłumów, wskazując na postępy w dziedzinie opieki społecznej i potępiając w mocnych słowach ekstremizm, tak z lewej jak i z prawej strony.

Parada wojskowa na Campo dos Afonsos została odwołana wskutek deszczu i błota.

Poczta puściła w obieg nowe marki, nawiązujące do rocznicy. Są one utrzymane w tonie błękitnym.

Omnibusy S. Paulo — Sta. Catarina

Przy rozbudowywujących się drogach kołowych, poszerza się też i sieć omnibusów, służących do szybkiego i wygodnego przewożenia pasażerów na dalekich nieraz liniach. Nie upłynęło jeszcze 20 lat, jak pierwszy samochód przedarł się ówczesnymi drogami wozowymi z Rio do S. Paulo a następnie z S. Paulo do Kurytyby — a teraz nadchodzi wiadomość o otwarciu nowej linii autobusowej, która łączy stany S. Paulo i Sw. Kat. przez Kurytybę. Omnibusy będą kursowały regularnie między S. Paulo i Joinville, koszt przejazdu w obydwie strony („ida e volta“) wynosi 250 mlr. Chwilowo z Kurytyby do Joinville omnibusy będą jeździły jeszcze stacją drogą po wyzniesie, która jest sporo dalsza, ale skoro tylko ukończony będzie odcinek nowej drogi Kurytyba-Joinville, który przechodzi przez Araraquarę (Zakopane), to wówczas droga omnibusów skróci się o kilkadziesiąt kilometrów. Przed kolonią Araraquara otwierają się wspaniałe widoki Pazu

Drukarnia „Baltica“ w S. Paulo

Wykonuje druki we wszystkich językach

Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki. Pozamiejscowym wysyła próbki druków za nadesłaniem na koszt przesyłki. Adresować: TIPOGRAFIA BALTICA Alexandre Bumbitis Rua João Teodoro, 194 — SÃO PAULO Tel. 4-2640

UWAGA!

Specjalna oferta, ważna do końca bieżącego roku jako prezent na Gwiazdkę

Tytułem reklamy, zrobisz za połowę ceny WIELKI PORTRET ARTYSTYCZNY

ozdobiony pozłotą lub bez niej

Spieszcie się! Poślijcie natychmiast swoją małą fotografię a z niej zrobisz duży, artystycznie wykonany portret, prawie darmo. Informacji udzielam natychmiast listownie.

Adresować: Alexandre Waszchewicz — Representante Geral Av. Siqueira Campos, 19 — E.F.S. — Assis — Est. S. Paulo



Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabi nimi i perfumuje je.

PETROLINA MINANCORA

Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

We wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora“ w Joinville

ż. Saporskiemu i ks. Białowosowi gratulujemy inicjatywy.

Bandeira Piratininga

Część bandeiry Piratininga wróciła już do S. Paulo z wyprawą w góry Roncador, a z nią kierownik bandeiry dziennikarz Willy Aureli. Z wyprawą przybyło też trzech Indian szczerpu Carajá i zabawią oni kilka dni w S. Paulo poczem wrócą do swych siedzib.

Węgiel

W 1937 wydobyto w Brazylii węgla blisko 800 tysięcy ton, wartość 1 40 milionów mlr. W tymże czasie kraj sprowadził z zagranicy blisko 2 miliony ton węgla, wartości ćwierć miliarda milrejsów. W Brazylii wydobywa się dotychczas węgiel pośledniejszego gatunku, i dlatego kraj jest zdany na import z zagranicy. Kilka lat temu rynek tutejszy zaopatrywał się również w węgiel polski.

Susza na północy

Z Bahii donoszą o klęsce suszy, jaka daje się we znaki w kotlinie rzeki S. Francisco. Tegoroż zna posucha jest większą od suszy z 1932 r. Obliczają, że oślarszą jej padnie około 10 tysięcy sztuk bydła. W niektórych okolicach odczuwa się brak środków żywności, bo plony rolnicze zawiodły w zupełności.

Minister rolnictwa

Minister rolnictwa dr. Fernando Costa przybył, stosownie do zapowiedzi, w odwiedziny do Rio Grande. W Porto Alegre powitał go przedstawiciele miejscowych władz, poczem minister udał się do Bagé, na zwiedzenie miejscowej stacji doświadczalnej. Stamtąd dr. Costa pojechał do Sta. Maria na wystawę bydła.

Drogi

Rada drogowa stanu RGRS opracowała plan rozbudowy dróg i wytyczyła sobie program na rok 1939. W ciągu tego czasu ma powstać 600 kilometrów nowych dróg, kosztem 25 milionów milrejsów.

Brzytwa w robocie

W S. Paulo rozegrała się w obecności kilku świadków krwawa scena między kochankami Manuelem Cesarzem Maia i Benedictą Portes. Oboje prowadzili życie nieporządne. Ow porzucił swą żonę wraz z dziećmi, owa męża — i tak się zeszli niedoszły wdowiec z byłą mężatką, aby ostudzić sobie życie. Nie żyli wszelako w zgodzie. Maia nie miał stałego zajęcia. Był muzykantem w wojsku, potem stróżem w pewnej szkole, a ostatnio starał się o pracę naoliwacza przy kolei. Benedicta nieraz od niego uciekała.

W tych dniach Cesar spotkał siostrę Benedicty, i co tam między nimi szaszło, niewiadomo, dość na tem, że wypoliczkował ją po twarzy. Tegoż dnia po kilku godzinach wpadł do mieszkania, w którym znajdowała się Benedicta wraz z siostrą i jeszcze jedną niewiastą, i wszczął z białogłowił hłas. Miał jakieś pretensje do kochanki, rozsierdził się na dobre, a kiedy dostał się pod grad języków i żarów niewieścich, wyjął brzytwę, jako

swój ostateczny argument.

Mignęto złowrogie ostrze w rękę szalenca i — zanim się opamiętał dwie towarzyski kochanki, Benedicta upadła na ziemię z podciętym szerokim gardłem. Nie byłoby pewnie uszy tegoż losu, gdyby ich nie uratowały szybkie nogi. Z krzykiem i hałasem wypadły przed dom, krzycząc: „Morderca! Ratujcie! Podciąj gardło!“.

Ofiarę okrutnego kochanka przewieziono co żywo do szpitala, gdzie ratunek okazał się niemożliwy, bo była już w agonii. Sam Maia uciekł, lecz dogonił go pościg policyjny, i stanął on przed sądem, aby odpowiadać za swój krwawy czyn.

Nalanych nie brak — sami się podzą

Nową ofiarą naciągaczy wielkomijskich padł w S. Paulo przyjezdny fazendeiro z Matto Grosso, właściciel ziem w okolicach Campo Grande. Przybył on celem szukania rady i pomocy dla chorej żony i przewiózł z sobą 55 tvałców milrejsów. Kto ma chorego w domu, ten udaje się zwykle do lekarza. Inaczej zrobił ów przyjezdny. Zwierzył się z kłopotu jednemu ze znajomych i ten dał mu adresu jakiegoś „świętej“. Ludzie leśni są zabobonni, prostoduszni i wierzą w gusła i czary, to też fazendeiro poszukiwał wskazanej niewiasty, która okazała się łasą na takie okazje cyganką i, rzecz oczywista, miała natychmiast lekarza gwarantującego wyłączenie choroby. Zanim wszelako lekarz wypisze receptę, trzeba odegnąć złego ducha i poświęcić lekarstwo — a do tego celu fazendeiro otrzymał polecenie, aby przewiózł z sobą 50 kontów.

Jak się okazuje, cyganicha wiedziata, jak piękna sumę przewiózł z sobą nieznanym. Mają ona na to swe sztuczki przez sprytno zapytania i ciągnięcie za język, tak że się czlowiek nie poją. Na wny fazendeiro wrócił z wladowanym porlelam, który zawiązano uroczyście w chustkę, cyganicha popiata przy tej sposobności na prawo i na lewo, odganiając złe duchy, a potem kazata wrzucić węzelek za plot. Miał tam leżeć godzinę, bo tak było trzeba, aby się czary udaty. Odw matogrossianin poszedł po tym terminie w krzaki za plotem, wężka już tam nie było. Zniknął, a wraz z nim przepadła cyganika. Teraz dopiero fazendeiro wliczył się ze swej naiwności i pobiegł na policję z placzem, aby mu pomogła w odwstaniu wladzonych pieniędzy. A chora żona w Campo Grande i dzieci oczekują powrotu ojca, jak zbawienia, mniąc że przyprzawdzi lekarza, i nie wiedząc, co tam w S. Paulo tymczasem szaszło.

Poszukiwanie

Poszukuje Stanisława Filipowicza i Stanisława Macierza, pochodzących z Litwy, z miasteczka Janowa. Stanisław Filipowicz przebywał 1932 r. w S. Paulo. Stanisław Macierza już od 1930 r. przebywał również w S. Paulo i pracował w dzielnicy Lapa a zamieszkiwał w dzielnicy Moca. Pracował w firmie angielskiej.

Poszukiwani lub kokolwiekby wiedział o miejscu ich pobytu, proszeni są o zawiadomienie mnie listownie, kierując listy na poniższy adres, za co z górw b. serdecznie dziękuję.

Meichior Iszori
Adres: Cor. Col. Vieira — via Cainoinhas — Rio Novo — Sta. Catarina.

Znany Parańczyk

W Rio de Janeiro zmarł dr. Ernesto de Oliveira, rodem z parańskiej Lapy, znany ogólnie w sferach naukowych stolicy. Syn ubogich rodziców, zdobył wykształcenie o własnych siłach, za czasów prezydentury Cavalcantiego w Paranie był sekretarzem rolnictwa w Kurytybie, należał do Parańskiej Akademii Literatury i był w swoim czasie profesorem inżynierii w Uniwersytecie parańskim. Ostatnio pracował w Campinas, jako profesor tamtejszego gimnazjum. Pozostawił po sobie szereg cennych prac.

ROBOTY CYGANSKIE

Na podstawie zarządzeń o obcokrajowcach, przebywających w Brazylii, przedsiębiorcy nie będą mogli w przyszłości dać zatrudnienia imigrantom, i to pod karą pieniężną, jak tylko w następujących wypadkach: 1) Robotnik obcokrajowy w mieście, aby otrzymać pracę, musi przedstawić nową „carteiry de identidade“ z odpowiednią notatką ze strony urzędu rejestracyjnego dla cudzoziemców. 2) Robotnik w okolicach pozamijskich będzie mógł być przyjęty do pracy tylko za przedstawieniem takiejże „carteiry“, a w jej braku, zaświadczenia o wpisaniu do rejestru cudzoziemców. Zarządzenia te wejdą w życie w ciągu przyszłego roku i będą obowiązywały powszechnie od 1940 r.

Miejsce się na bezczność!

Łazik i obijak, który podszyswa się w Rio pod nazwisko Żbikowskiego, musi być jednym z tych, co mają nocną twarz, jak to powiada iwowska śpiewka. Nie wypada mu widocznie przyznać się, kim jest, i wyznać, dlaczego pełni rolę podrzutka. Zwracamy się

do Wydziału Konsularnego w Rio z prośbą o nieoszczędzanie owej zamaskowanej twarzy, do kokolwiekby ona należała i o powołanie go do odpowiedzialności policyjnej.

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyné lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i t.d.

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezczności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u pici obojga.
4. Nabranie na cięle wagi 1-3 kilo.

SANGUENOL JEST WIELKIM WYNALAZKIEM NAUKOWYM — orzeczenie dra Manuela Soares de Castro.

Dr. E. Tempiski
LEKARZ

Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Był hospitant Szpitali polskich. Specjalność: choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i żyłaków przez najnowsze metody.

Konsultorium: — Farmacia Guaira Tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba. Od godz. 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — rua Theresa Christina 98. Tel. 677.

Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.

Polecaj Gazetę sąsiadom

BANCO ALLEMÃO TRANSATLANTICO

KURYTYBA

Rua Marechal Floriano Peixoto, 31-41
Caixa Postal „N“ — Adres tel. „Bancalemão“

FILIE W BRAZYLII:

Bahia — Porto Alegre — Rio de Janeiro — Santos — S. Paulo

Zakład Macierzysty:

DEUTSCHE UEBERSEEISCH BANK — Berlin

Postugujmy się tym bankiem we wszystkich transakcjach pieniężnych handlowych

Obsługa grzeczna, szybka dyskretna

GDYNIA-AMERYKA

Linje Żeglugowe S. A.

Linja Poludniowo - Amerykańska

LAMPOR & HOLT LINE — Rio de Janeiro

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami:

Pułaski i Kościuszko

ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

	PULASKI	KOŚCIUSZKO	PULASKI	KOŚCIUSZKO
Gdynia		—14-12	16-12-8-2	23-12-15-2
Kiel Holtenau		—13-12	17-12-7-2	24-12-14-2
Boulogne Sur Mer		12-12	6-2	—13-2
Dakar		— 4-12	26-12-29-1	2-1 — 5-2
Victoria		25-11	20-1	—27-1
Rio de Janeiro		—24-11	4-1 —19-1	12-1 —26-1
Santos		—23-11	5-1 —18-1	13-1 —25-1
Rio Grande		13-11	7-1	15-1 —
Montevideo		14-11	8-1	16-1 —
Buenos Aires		15-11-19-11	9-1 —14-1	17-1 —21-1

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:

ODDZIAŁ SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO W WARSZAWIE:

AGENCIA POLONEZA DE VIAGENS — Av. Rio Branco, 19 A

RIO DE JANEIRO

AG. POLONEZA DE VIAGENS Rua Libero Badaró, 561 2-a sobreloja

tel. 2-3851 SÃO PAULO

ORAZ AGENCJE:

FIRMA „BRAZPOL“ (EMILIANO & MAZUREK) — Av. João Pessoa, 71

Caixa Postal III — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA

Soc. Cooperativa SULBRASPOL — Rua Siqueira Campos 1170 — Cx. Postal, 246

PORTO ALEGRE

Karwina, stolica kopalń

Opis w marszu wojska polskiego

Cieszyn, 10.10. — „Tu je złoto. Czarne złoto. Popatrzcie se: góra przy górze“. Stary górnik wskazał na wieże szybów kopalni karwińskich (z rozmów na ulicach Karwiny, podczas wkroczenia wojsk polskich).

Wczoraj wojska polskie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk“ pod dowództwem gen. Bortnowskiego wkroczyły do karwińskiego zagłębia węglowego. Główne kolumny wojsk pomarszerowały na Karwinę. Miasto górników zaolziańskich długo oczekiwało na tę chwilę, jeszcze przed tygodniem, kiedy powiat cieszyński w całości znajdował się w rękach polskich, tutaj władze czeskie każyły zdjąć polskie chorągwie narodowe. Tutaj na przedmieściu Orłowej przed kilkoma dniami burmistrz czeski Kruta zorganizował prowokacyjny wiec przy pomocy sprowadzonych z Morawskiej Ostrawy komunistów. Władze czeskie wobec groźnej postawy polskich górników wiec rozwiązały. Tutaj w ostatnich dniach ogłoszono obustronny stan wojenny. Jeszcze dziś wiszą na murach domów obwieszczenia pozwalające obywatelom na ukazywanie się na ulicach jedynie tylko w celach służbowych. W obwieszczeniach tych powiedziano: „Karwina jest jeszcze miastem czecho-słowackim.“

„Szczęść Boże“

O godz. 9,30 wymaszerowały ostatnie oddziały wojsk czeskich. Pozostali tylko rozjemcy. Od wczesnego świtu odbywały się gorączkowe przygotowania. Szar-

re, przyćmione pyłem węglowym olice miasta górniczego zagrały żywymi barwami flag i girland zieleni. U wylotu szosy cieszyńskiej ustawiono bramę triumfalną z górniczym pozdrowieniem: „Szczęść Boże“. U bramy stanęli szeregi zaolziańscy górnicy w czarnych mundurach z białymi pioropuszami — pod wodzą sztygarów ze szpadami i szarfami; masy ludu górniczego, co w ciężkiej pracy w podziemnych chłodziach, co przez swoją upartą polskość zachował dla Polski podziemne skarby tej ziemi — wyległy na ulice, zaległy chodniki, oblepiły okna i parkany. Dziś stanęła praca we wszystkich kopalniach. Pozostały tylko założki konieczne dla utrzymania bezpieczeństwa.

Zaryczały syreny z kopalni i koksowni obwieszczaające wkroczenie wojska. Pojawienie się pierwszych żołnierzy wywołało huragany okrzyków. Huraganowi towarzyszył las dziesiątek tysięcy rąk twardych, przeźranych czarnym pyłem węglowym.

— Jedzie generał Bortnowski!
— Patrzcie, patrzcie, generał Bortnowski, co wojsko polskie prowadzi.

Powitanie

Tłum biegnie za samochodem, rzuca do auta kwiaty. Rojna dziewczyna szkolna wymachuje chorągiewkami, wznosząc ustawicznie pełne radośnie i dziecięcego entuzjazmu okrzyki.

Przed domem niemieckim stoi duża grupa Niemców karwińskich, witając generała i wkra-

czające wojska polskie hitlerowskim wzniesieniem ręki. Środkiem miasta naprzeciwko gmachu stowarzyszenia robotników katolickich „Praca“ siedziby 18 polskich organizacji ustawiono trybunę, na której zajęli miejsce gen. Bortnowski i minister M. Kościelkowski. Obok generał Malinowski, gen. Abraham i delegat wojewody śląskiego przy samodzielnej grupie operacyjnej „Śląsk“ Malhomme oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. P. generała powitał komisarz miasta Karwiny p. Kobiela mówiąc m. in.:

„Walczylisny tutaj o język, o kulturę polską, o polskość tej ziemi, jej ludu i bogactw. Wytrwaliśny w najcięższych czasach. Robotnik, górnik tutejszy, którego za jego polskość starano się usunąć od pracy, od chleba, wytrwał i doczekał się tej chwili, kiedy tutaj wkroczyła dumnie Armia Polska“. (Okrzyki: Niech żyje!). Dwie małe dziewczynki w barwnych śląskich strojach i chłopak w stroju górnik w ręczają kwiaty gen. Bortnowskiemu. Generał całuje dzieci, które następnie stają u stóp trybuny. Przy trybunie ustawiły się poczty sztandarowe karwińskich organizacji polskich oraz szpalery górników, sokołów, harcerzy, strażaków, dzieci szkolnych z góralskich strojach, członkowie socjalistycznej „Sily“ w granatowych mundurach z czerwonymi otokami i innych organizacji.

„Wyrok sprawiedliwości dziejowej“

Generał Bortnowski przemówił następującymi słowy:

„Obywatele miasta Karwiny! Przyszliśny tu jako zbrojne ramię Rzeczypospolitej, jako wyrok sprawiedliwości dziejowej. Przyszliśny do tego miasta, gdzie serce polskie biło zawsze, bije i bić będzie, i gdzie sprawiedliwość taki wyrok wydała, że nie tylko serca ta mogą bić głośno,

ale i sztandary narodowe mogą powiewać nad miastem. Przyszliśny tu do przybytku ciężkiej pracy. Pomyślmy więc nad tym, jak praca jest piękna. Jak jest szczytna i jakie daje szczęście, gdy się pracuje dla siebie, dla swego domu, dla swej rodziny i dla swego narodu. Praca dla swego narodu jest tak piękna, jak piękna jest śmierć żołnierza dla ojczyzny. Jakże ciężka jest ta praca wtedy, gdy się pracuje dla obcych. Ale ten ciężki okres historii — pracy dla obcych mamy już poza sobą. Obecnie stoi przed nami wielkie zadanie — uwalnienia bytu Państwa codziennym wysiłkiem. Jest to praca na długie lata, którą ramię przy ramieniu muszą podjąć wszyscy: żołnierz ostrym bagnietem i robotnik gorącym sercem i pracownią dłońmi.“

Wzniesiony przez gen. Bortnowskiego okrzyk, pochwycony przez tłumy, rozbrzmiewał długo głośnie echem Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Do gen. Bortnowskiego podchodzi oficer łącznikowy i melduje, że prowadzący defiladę płk. Sadowski na czele wkraczających do miasta wojsk znajduje się w odległości 1 km. od trybun.

Nagle przez ulicę przebiega żołnierz w mundurze czeskim z walizką w ręku, budząc ogólne zainteresowanie. Staje w szpalery. Okazuje się, że to jest Polak, świeżo zwolniony z armii czeskiej, który przed chwilą przyjechał. Spiesząc na powitanie polskich oddziałów w murach rodzinnego miasta, nie miał czasu na zrzucenie obcego mundurku i tak z walizką w ręku stał przez cały czas defilady.

Defilada

Defiladę prowadził płk. Sadowski. Na czele kolumny marszerował katowicki pułk piechoty pod komendą płk. Sosulka. Wspaniała postawa żołnierzy bu-

dziła entuzjazm tłumów. Wiwatowali na cześć armii starzy i młodzi górnicy. Starsi, którzy życie sferali w kopalniach patrzyli wyblakłymi oczami na maszerujące wojska, siedząc u stóp czarnych hańd węglowych, i kiwali głowami w głębokiej zadumie. A tuż pod nimi krzyżata radośnie powiewając chorągiewkami działwa, która witała wolność już na progu swego życia.

Za pierwszymi oddziałami wojska defilował Legion Zaolziański, tysiące mężczyzn starych i młodych kroczący żołnierskim krokiem w cywilnych ubraniach w furaczkach z ładownicami przy pasach, niosąc karabiny — na partyzancką modłę — przy biodrze. Dalej maszerowały oddziały piechoty, artylerii polowej, kolumny zmotoryzowane, czołgi, tankietki, artyleria przeciwlotnicza, artyleria najcięższa, zmotoryzowana. Przemarsz wojsk trwał od godz. 11,15 do 14,30.

Olbrzymia kolumna piesza i zmotoryzowana przesuwala się przez miasto. Robotnicza Karwina wiwatowała — witając po raz pierwszy w swoich murach potężne oddziały polskiego wojska.

Brawo, kolejarze!

Na pół godziny przed wkroczeniem wojsk polskich do Karwiny przybył na dworzec kolejowy w Karwinie pierwszy polski pociąg towarowy z Cieszyna. Na dworcu w Karwinie pociąg został przejęty przez obsługę kolejową, złożoną z Polaków, byłych pracowników kolei czecho-słowackich, którzy jeszcze wystąpili w mundurach czeskich. Po południu przybył pierwszy pociąg osobowy z Cieszyna.

Pociągi odją kursują według zaważsu opracowanego rozkładu jazdy.

Niezwykła sprawność, z jaką uruchomiono pociągi na Zaolziu, wywołuje ogólny podziw.

Co nowego w świecie

Wzrost nastrojów nacjonalistycznych

Wśród społeczeństwa czeskiego coraz wyraźniej przejawiać się zaczynają nastroje skrajnie szowinistyczne, skierowane zarówno przeciwko napływowi Niemców demokratów, uciekających z obszarów odstąpionych, jak i przeciwko mniejszościom, osiadłym od dawna w okręgu centralnym. W Pradze na porządku dziennym są fakty reakcji publiczności czeskiej w stosunku do osób, posługujących się obcym językiem.

Czesi domagają się, aby z kraju usunięci zostali wszyscy Żydzi, którzy osiedlili się tutaj po r. 1910. Na uwagę zasługuje charakterystyczny fakt, że w czasie ostatnich dni, praskie urzędy metrykalne wydały około 10 tysięcy świadectw, stwierdzających aryjskie pochodzenie.

Niemcy i Żydzi

W Pradze uchwalono projekt osadzenia uciekinierów z Sudeców narodowości niemieckiej i żydowskiej w specjalnym obozie, który zostałby utworzony na Morawach. W najbliższych dniach wyrusza pierwszy transport kilkusiedmiu Niemców i Żydów z Sudeców do Szwecji i Boliwii. Pomocy finansowej udziela komitet obywatelski pod przewodnictwem posła brytyjskiego w Pradze Newtona, rozporządzający funduszami ze zbiórki przeprowadzonej przez organizację społeczną w Anglii.

Kilkudziesięciu żydowskich uchodźców, którzy zamierzali powrócić z Czecho-Słowacji na terytorium przejęte przez Rzeszę, zostało zatrzymanych koło Lundenburga i przebywa tam, nie mogąc powrócić również na teren Czecho-Słowacji. W pobliżu

Lundenburga władze czeskie zatrzymały na granicy dalszych 150 rodzin żydowskich, wydalonych z Rzeszy.

Czesi przyznają się do błędów wobec Polski

Wszystko, co zaszło w ostatnich tygodniach, a więc opuszczenie Czechów przez wszystkich i poddanie się Pragi Berlinowi oraz Budapesztowi, otwarło Czechom oczy na błędy, jakie popełnili wobec Polski. Przyznają to otwarcie pisma czeskie nie ukrywając już wcale, że zatarg z Polską sprowadził na państwo czechosłowackie wszystkie klęski, jakie je spotkały. Nawet nieprzychylnie do niedawna Polsce organy czeskie biły się w piersi i godzą się z faktem, że zajmując Cieszyńskie, Czesi sami sobie zaożyli stryczek na szyję, za który to stryczek pociągnął Hitler.

Nigdyby do tego nie przyszło, gdyby Czechosłowacja zamiast oglądać się na daleką Rosję, była zawarła ścisły sojusz z Polską bez łaknienia się na Cieszyńskie — piszą „Lidowe Nowiny“. — Wraz z Polską Mała Ententa, dziś już nieistniejąca, byłaby Wielką Ententą i potęgą od Bałtyku po morze Czarne i Adriatyk, groźną tak dla nazizmu jak i bolszewizmu. W tej wielkiej entencie Czechosłowacja byłaby bezpieczną, i nie narażoną na upokorzenia, jakie przeszła. Wobec takiej ententy inaczejby się zachowały Paryż-Londyn. Ale stało się. Dzisiaj pokutujemy za błędy przeszłości, wynikię głównie z tego, że za mało mieliśmy węgla, gdy węgiel polski był za miedzą. Przekroczenie tej miedzy zemściło się dziś na nas ogromnie.

„Nie wszystko jednak stracone. Nauczeni bolesnym doświadczeniem, jaśniej teraz możemy patrzeć w przyszłość. Czego nie zrobiliśmy przed dwudziestu laty, możemy zrobić teraz, choć poważnie osłabieni. Polska wiełokrotnie wyciągała do nas rękę, i dziś jej nie cofnie. Błędy można odrobić. Można jeszcze zbudować wał od morza do morza. Tylko taki wał może osłonić



Narady węgiersko-słowackie w sprawie granic. Pierwszy po prawe to węgierski minister spraw zagran. Kanya.

nas i innych, którzy widząc co nas spotkało, powinni teraz stworzyć jedną wielką rodzinę, wystarczającą potężną, aby zagrozić drogę pożądaniom jakimkolwiek, idącym z Berlina,

Moskwy czy Rzymu. Dziś jeszcze jest sposobność, gdy jutro może jej braknąć. Korzystajmy więc z tej sposobności“ — kończy to pismo.

Przyznać należy, że dzisiaj Czesi trzeźwo już rozumują. Czy jednak wszyscy? Pragnęlibyśmy, aby głos powyższy był głosem powszechnym, a nie tylko wyjątkiem.

„CRUZEIRO“ „SURPRESA“

Jedynie maści które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MLYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

LATTES & Cia

Caixa postal, 325

Telefon 7-2-2

UL. M.A.L. DEGDORO, 23 — CURITYBA

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE
dla Kobiety

FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR VIEIRA)

Mebleta nie będzie więcej ciepłała
W 2 godzinach ustają kolki maciczne.

Środek zastosowywuje się przy upiawach, bólach perjodycznych, po porodzie, krwawieniu itd.

Środek uspokajający i wzmacniający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecana przez 10,000 z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

BOL

Jedynym środkiem dla

uśmierzenia go jest

UŻYCIE

BALSAMU

STA. HELENA

wo, chce rzucić z siebie gmach pierza, który go dzielił od świata.
W tej chwili jednak przytkoczył go ciężar tak wielki, że omal mu zebra nie popękały. Tem gwałtowniej wierząc zaczął nogami. Nagle poprzez gruby wał pierzyny i tego czegoś, co się po nim przewracało, usłyszał głosne jęki, czyjs wodażay lament, grube głosy kilku mgzyczyn, a potem gwałtowne trzaskające drzwiami. Wierząc zaciekle, ale mu nie pomogło. Miał wrazenie, że chyba Taty całej zwałiły się na niego i ta- cza na nim pisaną jakiś taniec. Zaczął się dusić na dobre, gdy nagle ucisk zwołniał, litosława czy- jas dion odsunęła mu pierzynę z nad nosa i z cze- łsca zaczęła gaskać go po włosach.
A stało się tak, że kiedy gospodarz popchnął chłopca ku babie, ona, słysząc tupot wielu nog na drodze, wiot pojecha myśl męża, wrzuciła chłopca do łózka pod pierzynę i sama legła na nim, wijąc się i jęcząc, niby w ciężkich boleściach. Zaledwie maż zdolał pochwylić konewkę z wodą, usiłując niby ratować chorego zong, gdy do izby wtoczyli się hurmem bolszewicy:
— Ech, towariszcz, my tu kwatery u was żądamy! — zawołał jeden rozkrzując. — A babie szczo? — Choleza, towariszcz, cholera! — jęknął chłop, rzucając się ku nim. — Ratuście, dobrzy ludzie, ratujcie moja zong, to cholera, cholera! Zaczął lamentować i prosić, baba jęczała prze-

gał cienki głos kobiecy, śpiewający «Kto się w opiekę».

Ta postać, budząca zaufanie, i pieśń swojska i serdeczna ośmieliły Janka do stanowczego kro- ku. Jednym susem przesadził plot i stanął przed starym. Ow zerwał się z ławy i podniósł w górę swój kij sękaty, w tej chwili jednak ręce jego opadły ku ziemi i oczy osłupiały ze zdumienia.

— Rany Chrystusowe! — wyszeptał — żoł- nierz polski. Skąd się tu wzięłeś?

Zanim Janek zdążył mu odpowiedzieć, stary nastawił ucha, chwycił chłopca za ramiona i po- pchnął, wniósł raczej do izby w szalonym pośpie- chu. W izbie przy kołowrotku siedziała zażywna kobiecina, śpiewając pieśń nabożną. Zerwała się z miejsca z głośnym okrzykiem, maż nie dał jej jednak czasu do zapytań, popchnął ku niej chłopca i szepnął ochryplym głosem:

— To nasz, dzieciuch! Schowaj go prędko, już idą.

Silne ręce uniosły Janka w powietrzu, cisnęły na coś miękkiego, lekka ale gorąca i niezbyt wonna masa zwałiła mu się na głowę, otoczyła go ciemność, zaduch i ekliwe uczucie zupełnego bra- ku powietrza. Chcąc się uwolnić, zaczął macać rę- kami naokoło siebie. Pod sobą poczuł grube prze- ścieradło, a nad sobą całą górę pierza!

— Acha, jestem w łóżku pod pierzyną! — uświadomił sobie z wściekłością i poruszył się ży-

Oboje przeregnałi się poboznie, ujęli lżyki de- likatnie we dwa palce, podali trzecia Jankowi! Jank mimowoli nastadował ich w każdym ruchu. Onieśmiał się go powaga gospodarza i ciemna ślab- izby, obwieszonyj dokcia obrazami świętych. Za- jadał jednak ze smakiem, a gdy skoneczył, podzię- kował grzecznie, kindąc lżykę na stole. Wtedy

— Myśie nad tem, moje dziecko — odezwał się do Janka, — jakby cie tu ze wsi wyprawić, tak żeby cie bolszewiki nie sprostregli. Malo ich teraz we wsi, bo tylko straze zostaly, a reszta odjechała naszymi wozami, z wszelkim dobrem, które nam porabowali. Gdzieś tu podobno maża obóz w okolicy. No, ale o tem potem, a teraz bierzmy się do zacierki. Siadź z nami, matko!

Ustałi skromnie na ławie obok gospodarza, który przyglądał mu się uważnie.
Nad wieczorem kobieta uchyliła pochęnu drzwi do alkierzka i zawołała chłoca do izby. Jank do usmiechnął się mile na widok dymiącej miski na serwal się ze snu, odświeżony i wypoczęty, i

starannie pobierał okusany piacka, potem roz- ciągnął się wygodnie na szosie odzieży, złożonym w karku. Rozmarzyła go kapiel, osłabły przeżyte wzruszenia. Różne szalone fantazje zaczęły roić mu się po głowie. Przytknął oczy i zanim zdolał się usmiechnąć do swych marzeń, usnął zdrowym, bestroskim snem zimkowego chłopca.

kobieta poszła zmywać naczynie przy kominku, a stary zwrócił się do chłopca:

— Skąd jesteś? — zapytał.

Janek wymienił nazwę wsi, w której kom- pania skautowa miała kwaterę, i opowiedział, jak się tu dostał.

— Dużo was tam? — zapytał stary.

— Dwudziestu pięciu z taborem — odpowie- dział Janek.

— To mało, to się nanie nie zda. Tu trze- baby mieć duży oddział wojska. Mówią, że w Ko- ziarach stoi pułk ulanów. Gdyby ci się udało do trzec do swoich, trzebaby zaraz posłać tam kogo z doniesieniem. Jakby nocą ruszyli, na rano mogli- by być już u nas, tych drabów wyłapać i dalej na obóz! Co oni nam tu krzywdy robią, to opowie- dzieć trudno. Wczoraj spalili osadę Rudki, tu za lasem. Ludzi pomordowali, dobytek zrabowali i poszli. Dziś nas to samo czeka. Nie będziesz się bał wracać do swoich?

— O nie! — rzekł Janek odważnie — drogę przez wąwóz pamiętam dobrze. Jestem skautem i potrafię przejść tak pośród nieprzyjaciół, że nikt mnie nie zauważy.

— Nie wiem co to skaut, ale to dobrze, że się nie boisz — rzekł stary. — Tu zostać nie mo- żesz. I tobie i mnie groziłoby straszne nieszczęście. Jeśliś w biały dzień przyszedł tu niepostrzeżenie, to tem bardziej przesłizniesz się nocą. Lepski z ciebie chłopak, choć dzieciuch jeszcze. Aż mi

STANISŁAW CZARNECKI

PLYNĘŁY MOJE ŁZY

(Z teki pośmiertnej Witolda St. Żagołowicza — na 10-tą rocznicę zgonu i zasłużonego Autora, przypadającą w dniu 18 listopada. — Wiersz ten powstał na Svirze, w czasie wygnania).

Płynęły moje łzy...
Na wielkiej wody toń, gdzie pierśią błyska mewa,
Gdzie głuchy żągli chrząst echami mowę śpiewa,
Na wielkiej wody toń płynęły z ocz mych łzy.

A biła we mnie moc...
Jać wiem, że tylko z mąk, z uścisków dusznych matni
Upzędzisz twarde słońce, wieczysty węzeł bratni,
Jać wiem, że z owych mąk ogromna biła moe!

Ciskałem słowa skarg...
Na martwy obszar tundr śliskimi wzdęty wrzody,
Gdzie zgnła pęta pleśń i rdzawe drzemia wody —
Na martwy obszar tundr rzuciłem słowa skarg.

I grzniał otuchy szep...
Z dalekich leciał stron, grdzie pszczelna gra kapela,
Odzie z kręgu ptowych rżysk topoli wieniec strzela,
Z dalekich leciał stron otuchy sładki szep.

Ciskałem bólu jęk...
Pod szklisty nieba strop, gdzie zórz się płomień żarzy,
I cudne stupy też na słońca stoją straży,
Pod szklisty nieba strop ciskałem krzyk i jęk.

Czy stracę pamięć też...
Gdy padną wam na pierś szumiące złote łany,
Gdy ziemi świętej proch siwymi włosy zmiołte —
Gdy padną wam na pierś, czy stracę pamięć też?

Śląsk literacki

Przyłączenie Śląska Zaolziańskiego do Polski więcej niż kiedykolwiek przypomina nam, że integralna polskość ziemi cieszyńskiej i trysztackiej manifestowała się także w twórczości literackiej i poetyckiej. Pisarze i poeci śląscy, mieszkający za Ołzą, nie tworzyli co prawda licznego zespołu, zato kilka z nich działa z tej strony Ołzy, a zainteresowanie innych dotyczy przede wszystkim Górnego Śląska. Jeżeli jednak Gustaw Morcinek, pochodzący z Karwińskiego, a mieszkający w Skoczowie, upodobał sobie głównie Czarny Śląsk — to fakt ten tłumaczy się w dużej mierze stosunkiem Ślązaków — pisarzy do całości ziem śląskich. Podobnie jest z karwińczykiem, ks. Emanuelem Grimem, który się rozmyślał w Beskidach. Literatura śląska widzi przed sobą wielki Śląsk, na nim jeden lud, akcentuje spójność nawet geograficzną całego obszaru śląskiego. Nie bez wpływu na taką postawę jest, oczywiście, pokrewieństwo przeżyte, bolesnego przeżyć ludu śląskiego od Opola po Jabłonków. Nie darmo organ literackiej twórczości śląskiej, czasopismo „Zaranie Śląskie” datowany jest z Bytomia, Cieszyna, Katowic i Orłowej. Ma też swoją wymowę choćby drukowany w tymże „Zaraniu Śląskim” w r. 1937 wiersz nieopisanego poety, p.t. „Znam tylko jeden

Śląsk! Czynamy w nim takie słowa:
Znam tylko jeden Śląsk — dla mnie nie ma granicy:
Frydek, Trzynieć, Cieszyn, Opole, Katowice...

Znam tylko jeden Śląsk, dla mnie nie ma granicy!
Znam te usta zamknięte i splekane lica...

Poezję Śląska Zaolziańskiego reprezentuje najzdolniejszy z tamtejszych Ślązaków-pisarzy, Paweł Kubisz, autor wydanego w roku ub. zbioru poezji p.t. „Przednówek”. Wiersze Kubisza, pisane mocną polszczyzną cieszyńską, zanurzone głęboko w atmosferze życia górniczego, są wyjątkowo wartościowym dokumentem walki o utrzymanie i polskości i charakteru robotnika karwińskiego, czy trzynieckiego. Co zaś godne uwagi i uznania dla poety, to fakt, że zbiór jego poezji wytrzymuje wszelki sąd estetyczny. Kubisz jest poetą prawdziwym, tym dobitniej więc świadczy swoją twórczością, że wyrósł na cierpieniu ludu zaolziańskiego a zarazem utrwalił je w sztuce.

Karwińczyk Adolf Fierla jest drugim reprezentantem poezji zaolziańskiej. Z innych poetów i prozaików wymienić trzeba Karola Bergera, Oswalda Bulka, Romana Kołodziejczyka, Wilhelma Szewczyka i Irenę Hanzlównę.

Powrót Zaolzia do Polski zmieni śląską geografii literacką. „Znam tylko jeden Śląsk” — będą odtąd mogli mówić wszyscy pisarze śląscy i tworzyć dla jednego tylko Śląska. Jeżeli zaś do tych piszących Ślązaków dołączymy pisarzy, których pociągnęła swoista egzotyka i uroda Śląska, takich jak Zofia Kossak i Pola Gojawiczyńska, stwierdzimy z radością charakterystyczne zjawisko: powstało drugie po Warszawie, co do rozmiarów ognisko twórczości literackiej. Służy ono i może długo jeszcze będzie służyć przede wszystkim potrzebom regionalnym śląskim, ale siłę swoją czerpie ze środowiska tak dynamicznego i bujnego, że gdy dopiszą talenty — któż wie — stamtąd wyjść może nowy, młody żywioł, płodny i życiodajny dla całej polskiej twórczości literackiej i kulturalnej.



Materiały na ubrania, zagraniczne i krajowe. Zakład krawiecki i kooperatywa ubraniowa. Rua 15 de Novembro 369 Telefon 9-0-9 — Kurytyba

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH
Gimnazjum „Novo Atheneu” współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otworzy z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie. „NOVO ATHENEU” Rua Aquidabam, 278 — Telefon 378

Koloniści! Uwaga!
Do o pracy w gospodarstwie polecamy Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wypróbowane, najlepszej jakości.
Ostrożnie do pługów, Hamulce do wozów, Motocarnie do prostej sromy
Żądacie tych wyrobów mojej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:
Stanisław Szezyplor
ZAKŁAD MECHANICZNY
Contenda via Guajuvira Parana

Kalendarz 1939
Obficie ilustrowany Kalendarz nasz na rok 1939 jest do nabycia u wszystkich Agentów „Gazety Polskiej”. Gdzie niema naszej Agencji, Czytelnicy mogą pisać po Kalendarz wprost do Administracji „Gazety Polskiej” załączając 500 rs. na przesyłkę.

Dr. Bronisław Ostoja Roguski

ADWOKAT

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, awenturze, naturalizacje. Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwienia wszelkich spraw przy urzędach stanowych i niderlandznych.

Bluro — Praça Tiradentes, 509, 2-e piętro Od 9—1—1 i od 3—5

Naprawa maszyn do szycia

Wasza maszyna do szycia potrzebuje naprawy? — Zwróćcie się do specjalisty
NARCISO MORONA
Rua S. Francisco, 329
Naprawia także rondle, garnki i inne statki kuchenne.

Dr. M. Matiskei

ADVOCADO
Spadki
Pomiary sądowe
Wypadki przy pracy
Obroba
Kurytyba Malet

LEKARZE

Dr. Aleksander Dobrowolski
Klinika medyczno-chirurgiczna
Leczenie żyłaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgia ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.
KONSULTORJUM: Praça Tiradentes, 322. Od 13 do 12 i od 3 do 6 godz.
MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879. Telefon 1036.

Dr. JANINA WATROBIANKA

CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE
— PORODY —
KLINIKA OGÓLNA
— WYJAZDY NA KOLONJE —
Konsultorium i rezydencja:
MARECHAL MALLET

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i klinika ogólna w czwartki w piątki od 1 do 3.
Apteka Steffeld ul. Com. Araújo. Zamiast w ZPOKU — rua Vis. Rio Branco, 1197 — udziela porad dla niezamożnych
czwartki piątki od 10 do 11,30
Dla członków Związku Polskiego i ich rodzin cena porady 5\$000

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericórdia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozrodzonej jajników, urzędów, pęcherza, nerek, żółtaka, płuc, gruczołów, wątroby, i t. d.
Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa). Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4

Dr. Carlos Heller

Z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Szef kliniki ginekologicznej i taktyki medycyny.
Klinika medyczna. — Choroby piersiowe, skórne, pęciowe. — Promienie ultrafioletowe.
Konsultorium: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Praça da Ordem od 9 do 10.
Telefony: Konsultorium 875 Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Paraskim
Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżateria. Promienie ultra-fioletowe.
Konsultorium: Praça Zacharias, 622 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Rua, Bruno Figueira, 110 (Batel.)

Nauka Kroju

Praktyczny podręcznik Heleny Gryzelko z modelami i objaśnieniami. Dziel bielizny i krawiecki. — Książka bardzo użyteczna w każdym domu.
Cena 4\$000
Zamówienia przyjmują „Oaz. Polska”

Dr. LUDWIK WOLSKI

ADWOKAT
Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, spadkowe i kryminalne. Pośredniczy w załatwianiu spraw w Polsce
Rua Brigadeiro Franco, 1488. KURYTYBA.

DENTYSTY

Dyplomowany Lekarz Dentysta

J. Furmaniak SCHMIDTINGEROWA
Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szerek i t. d.
Rua Palmeira, 65 — Villa Lustoza (blisko C. do Parana) Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

DYPLOMOWANY

LEKARZ DENTYSTA
Jan Skalski
posiadający 10-letnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystryki, starannie i po najniższych cenach.
Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Emiliano Perneira 670 Kurytyba — Parana

Dyplomowany dentysta

J. Campelli Filho
KONSULTORJUM:
Rua Emiliano Perneira, 97 (naprzeciwko Szkoły Normalnej)
PORADY od 9—11 i od 1—6

Maria Kryńska

Dyplomowana Lekarz-dentysta
przyjmuje od 1 do 6 pop.
Ul. Ebano Pereira nr. 356
Telefon 1-2-5-5

„A BRANDINA”

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.
Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki
„A BRANDINA”
Specjalność fabryki:
Jaja cukrowe!
BRACIA SOBANIA
Rua Nunes Machado, 300—304 Kurytyba — Telefon 1423 — Parana.

Poszukiwanie

Poszukujemy Marii Rozalii Jaskulskiej, Poszukiwana, lub ktobykolwiek znał miejsce jej pobytu, zachęcając do wiadomości do redakcji „Gazety Polskiej” w Kurytybie.

Fachowcy potrzebni

Stelmach do robienia wozów. Najchętniej specjalista z Araukarii lub okolicy Kandydaci bez długiej praktyki i bez świadectw nie będą brani pod uwagę.
Kowal z dobrą praktyką przy wyrobie pługów i kuciu wozów rozmaitych typów. Konieczne zaświadczenie dotychczasowej pracy (cieśla) i stolarz meblarski. Pożądani tacy, którzy znają nowe style a mają praktykę i doświadczenie.
Budowniczy Konieczne rysunki i fotografie prac wykonanych i zaświadczenie firm. Dobra sposobność dla specjalistów z Kurytyby lub S. Paula.
Złotnik z praktyką i świadectwami do pozłacania, niklowania, posrebrzania, oksydowania, chromowania, galwanizowania.
Garbarz dobry specjalista w wyprawianiu skór: trzeba przedstawić próbki swych prac i świadectwa.
Oferty piśmienne z życiorysem, odpisami świadectw, fotografiami, proszę nadesłać pod adresem:
KAZIMIERZ BALCEWICZ
IRATY — Parana
Podać swe wymagania i adres na odpowiedź.

Kasa Szezyplor

Forcreal

Nietylko uspakaja natychmiast kaszel ale równocześnie wzmacnia on także płuca i dezynfekuje drogi oddechowe.
Pamiętaj o Forcreal!
Do nabycia we wszystkich aptekach

Z Polski

16 kopalń węgla koksującego

W powiecie Frysztat za Olzą, który wrócił świeżo do Polski, znajduje się 16 kopalń wysoko koksującego węgla. Kopalnie te posiadają 90 proc. zasobów węgla, jaki się znajduje w zagłębiu ostrawsko-karwińskim. W kopalniach owych wydobyto w 1937 roku blisko 10 milionów ton, to znaczy dwie trzecie całej produkcji węgla w zagłębiu śląsko-morawskim.

A to ci naszali cholewki!

Przed sądem gdańskim stanął 43-letni marynarz Jan Laskowski, oskarżony o to, że w różnych portach świata poślubił 46 żon a 300 innym „narzeczonym” przyrzekł małżeństwo. Wyjechał on z Odańska, mając lat 15, i pierwsze małżeństwo zawarł w Nowym Jorku. Następnie awanturował się po całym świecie, a teraz w rodzinnym mieście będzie odpowiadał za swe sprawy.

Sejm Śląski

PAT. Sejm dał na posiedzeniu uroczystym, wyraz radości z powodu przyłączenia Zaolzia. Na posiedzeniu przybył gen. Bor-towski. Byli obecni woj. śląski Grażyński i biskup śląski Adam-ski. Wśród posłów zasiadli powołani dekretem prezydenta 4-ej polowie ze Śląska Zaolziańskiego oraz starosta Frysztański Wolf. Na galerii zajęli miejsca delegaci ludności zaolziańskiej, w liczbie 70 przybyli specjalnie na uroczyste posiedzenie Sejmu. Ustępnie przemówienia wicemarsz. Sejmu, który zacytował słowa marsz. Pił-sudskiego, że Śląsk Zaolziański ardeci do Polski, i biskup występując, poczym uczczono jedno-minutowym milczeniem pamięć

poległych w walce o wyzwolenie Zaolzia. Nastąpił akt wprowadzenia nowych posłów. Wystąpił depesze do Prezydenta, Marsz. Śmi-głego i min. Becka. Po zakończeniu części uroczystej, Izba uchwaliła rozciągnięcie mocy obowiązującej szeregu przepisów prawnych na ziemię Zaolzia.

Kontrola Paszportów Obywateli Polskich Zagranicą

PAT. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat przypominający, że od 30 października 1938 zaczyna obowiązywać rozporządzenie o przeprowadzeniu zagranicą jednorazowej kontroli paszportów zagranicznych, wydanych przez polskie konsulaty, poselstwa i ambasady. Wszystkie te paszporty winny być przedstawione do sprawdzenia we właściwym urzędzie zagranicznym, który potwierdzi to przez odpowiednią adnotację. Urząd nie da adnotacji, gdy zachodzi podejrzenie, co do autentyczności lub ważności dokumentu, lub jeśli zachodzą okoliczności uzasadniające pozabawienie obywatelstwa, albo stwierdzenie utraty obywatelstwa polskiego przez posiadacza paszportu. Termin w jakim winna nastąpić kontrola, jest dowolny, w każdym razie kontrola musi być przeprowadzona przed wyjazdem do Polski, gdyż paszporty niezaopatrzone w adnotację nie upoważniają do przekroczenia granic Polski. Rozporządzenie nie dotyczy paszportów wydanych przez władze krajowe oraz przez polskie urzędy zagraniczne, po 30 października rb.

Czaszki szwedzkie pod Częstochową

Przy kopaniu fundamentów

pod kościoł w Cykarzewie znaleziono we wspólnych mogiłach 118 czaszek ludzkich — wszystkie ze znakami cięcia szabel itp. Niezawodnie są to szczątki żołnierzy z okresu walk ze Szwedami.

Eksport serów do Stanów Zjedn. wzrasta

Eksport serów z Polski do Ameryki rozwija się pomyślnie. Wywóz ten, zapoczątkowany w kwietniu b.r. 20 skrzynkami serów topionych, wzrósł w lecie do 225 skrzynek wystanych do New Yorku, a zapotrzebowanie wrześniowe wynosiło około 1.500 skrzynek. Według opinii fachowców rynek amerykański zdolny jest przyjąć nawet wielokrotnie większe transporty tego artykułu. Zainteresowane organizacje mleczarskie, których liczba na terenie Polski stale się zwiększa, spowodują niewątpliwie dalszy wzrost tego wywozu.

Za milion złotych nowa rzeźnia

Zarząd miejski w Rzeszowie przystąpił do budowy nowej rzeźni, która wraz z chłodnią kosztować będzie około 1 miliona złotych.

Rozwój chmielarstwa na Wołyniu

Odbyła się z inicjatywy Wołyńskiego Towarzystwa Chmielarskiego w Dubnie konferencja porozumiewawcza kupców-eksporterów z producentami chmielu. Konferencja ta poza omówieniem wspólnych zagadnień jak notowanie cen chmielu, sprawowanie kupna, sprzedaży oraz jarmarku chmielarskiego, uchwaliła powołać do życia specjalny fundusz chmielarski, powstały z opłat składanych przez kupców do kasy Towarzystwa, — przeznaczony na podniesienie jakości chmielu, głównie zaś na doświadczenia w tej dziedzinie. Będzie to miało duże znaczenie dla podniesienia jakości chmielu polskiego, co zapewni należyte miejsce na rynku światowym.

Parcelacja

Poprawianie ustroju rolnego w Polsce, przeprowadzane planowo pod nadzorem min. rolnictwa, postępuje szybko naprzód i wyraża się m. in. w intensywnej akcji parcelacyjnej. Obejmuje ona wielkie majątki zarówno prywatne, podlegające obowiązki parcelacyjnej w myśl ustawy o reformie rolnej, jak i domeny państwowe. Ostatnio ogłoszone dane statystyczne stwierdzają, że w ciągu pierwszych dwóch kwartałów b. roku rozparcelowano blisko 60.000 ha. ziemi z czego 25 proc. przypada na parcelację rządową. Najintensywniej parcelowane były tereny w woj. poleskim — 5.737 ha następnie w poznańskim 5.180 ha. przede wszystkim zaś w woj. pomorskim, gdzie w tym okresie rozparcelowano przeszło 12.500 ha. w tym z parcelacji rządowej prawie 10.000 ha. Względnie parcelacja rządowa prowadzona jest w najszerszym zakresie w woj. zachodnich. Skoncentrowanie to znajduje uzasadnienie głównie w fakcie skupienia na tych terenach obszernego zapasu ziemi podlegającej parcelacji. To ukształtowanie się stosunków agrarnych na zachodzie kraju przy zupełnym niemal wyczerpaniu się zapasów gruntów w woj. południowych, zwłaszcza w krakowskim, oraz niezwykle wprost przeludnienie niektórych dzielnic, skłoniło rząd do podjęcia systematycznej akcji osiedleńczej, właśnie w zach. połaciach kraju.

Pierwszy etap tegorocznej parcelacji w zach. ziemiach Polski

Zaprzysiężony tłumacz publiczny

J. GELBERT

Rua Pedro Ivo, 211

Tłumaczy urzędowo wszystkie języki. — Załatwia również sprawy z poza Kurytby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

zakończyła piękną uroczystość poświęcenia wzorowej osady w N. Wsi pod Wronkami w Poznańskim, symbolizująca poświęcenie wszystkich 452 osad utworzonych w tym roku w całym woj. poznańskim. Obecnie w poznańskim i na Pomorzu spotyka się b. wiele osad zamieszkałych przez dawnych mieszkańców woj. krakowskiego. Tworzy się dla nich niewielkie kilkunastu hektarowe gospodarstwa, zupełnie jednak zdolne do samodzielnego życia. (P.A.T.)

Polak bohaterem portugalskim

PAT. Wśród wielu patriotów polskich, którzy po upadku powstania listopadowego schronili się zagranicę w obawie przed zemstą władz rosyjskich, odznacza się nazwisko Józefa Chelmińskiego, którego pamięci portugalski dziennik „Diario de Noticias” w Lizbonie poświęca artykuł pióra dziennikarza i historyka, de Rocha Martin. Emigrant z r. 1831, podpor. strzelców, młody Chelmiński przybył do Portugalii i zaciągnął się do wojska broniącego praw do tronu Dom Pedra. Przez pewien czas pełni służbę w kolonich. Rząd wyznacza go do parlamentowania z angielskim admirałem Parkerem, podczas inwazji obcych wojsk w Portugalii. Pełni następnie podczas pokoju służbę cywilną. W r. 1874 delegowany jest do Francji, Austrii i Niemiec w celu przeprowadzenia studiów nad organizacją wojska. Jako generał brygady dowodzi następnie kręgiem Faro, a przy schyłku życia otrzymuje dowództwo jednej z dywizji. W sędziwym już wieku zmarł w m. Tawira, gdzie został pochowany. Autor artykułu składa hołd jego ofiarnej pracy dla dobra Portugalii.

Kolonie afrykańskie

PAT. Wysłanie przez Niemcy sprawy zwrotu kolonii w Afryce wywołało w Polsce wielkie zainteresowanie. Prasa w doniesieniach z Paryża i Londynu obszernie przedstawia stanowisko Francji i Anglii wobec roszczeń niemieckich i stwier-

drewniany w dobrym stanie, 10x8, sprzedaje się na rozbiórke. Wiadomość: av. 7 de Setembro 2.137, najr. cedw. placu Oswaldo Cruz. Cena okazjna.

Polozeba kobiet, do pomocy w kuchni i chłopa do roznoszenia, marmit. Zgłosz. Hotel dos Viajantes, r. Ebano Pereira nr. 44

HOTEL na sprzedaż, znakomita sokołobud. W samym centrum Kurytby. Czysty zysk od 1 do 3 centów miesięcznie. Powód sprzedaży i bliższe informacje poda przez grzeszność p. Ernaga Cassapula, zarządcę firmy „Expresso S. Paulo-Curytba”, r. 15 de Nov. nr. 49 w Kurytby. Telefon 2-0-3-5.

Sto Nowa! Sprzedaje się po cenach okazjowych stare belasto, sztabły okrągłe, kanciaste, płaskie, płty, sprężyn itd. Depozyt Parafados, r. Mar. Floriano Pessoa, 1500, Telefon 2332.

Posiadłość na sprzedaż. Teren 58x11 z Górnem umiłowan, m 7x3,5 pokoi, malowany na olejno, z narzędziami ogrodowymi. Cena 15.000\$00. Sprzedaje się także maszyna Singer nową do zycia, cena 1.000\$000. Wiadomość: rua Chile nr. 40 (Azylo), Kurytba.

PALACE HOTEL

KURYTYBA

Rua Barão de Rio Branco 62
Telefony 959 i 990
Cafix postal 459

70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PŁYWAJĄCYMI, 2 WIDOKI, SALON DLA RESTAURACJI, HALL I BAR

KUCHNIA PIERWSZORZĘDONA

Auta na stacji do dyspozycji dla gości

Właściciel:

Marcin Jaruga

dzając, że sprawy kolonialne zaczynają powoli zajmować pierwsze miejsce w rozgrywkach międzynarodowych, wróży tam niedaleką jest zapewne chwila, gdy mapa Afryki ulegnie zmianie. „Gazeta Polska” rejestrując nastroje Anglii, i mnożąc się tam oznaki na korzyść zaspokojenia niemieckich żądań, zauważa, iż w kwestii kolonialnej widać pewien postęp już choćby w formie postawienia jej na porządku dziennym życia politycznego. W ten sposób kolonie przestały już być nietykającym „tabu” w ręku obecnych ich posiadaczy. Zwrot ten nie może pozostać bez wpływu na sprawniejsze rozwiązanie problemu kolonialnego, idącego znacznie dalej niż rewindykacje niemieckie. To też przy sposobności dziennik zaznacza z naciskiem, że jest to problemat międzynarodowy bilski obchodzący Polskę, która dawno już podniosła sprawę posiadania własnych źródeł surowców i terenów emigracyjnych i ma prawo domagać się uwzględnienia jej interesów w nowym podziale Afryki.

Wesoły Kącik

KATAR
Spotkał katar Katarzynę (A — psikł)
Katarzyna pod pierzynę (A — psikł)
Sprowadzono wnet doktora (A — psikł)
— Pani jest na katar chora (A — psikł)
Terpentyną grzbiec jej natarł (A — psikł)
A po chwili sam miał katar (A — psikł)
Poszedł doktor do rejeta (A — psikł)
A to właśnie były święta (A — psikł)
Od rejeta poszło dalej (A — psikł)
Bo się goście pokichali (A — psikł)
Od tych gości — ich znów goście (A — psikł)
Że dudniło jak na moście (A — psikł)
Przed godziną jedenastą (A — psikł)
Już kichało całe miasto (A — psikł)
Aż zabrakło terpentyny (A — psikł)
Z winy jednej Katarzyny (A — psikł).

UZYWANY

oficjalnie w wojsku

FLIXIR 914

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:
1) — Krew czysta, wolną po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
2) — Zniknięcie przyszczoł, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jatrzących etc.
3) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
4) — Zniknięcie objawów syfilis i innych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.
5) — Złodek i kizki w doskonałym stanie, bo „FLIXIR 914” nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu i retu.
Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadczenia szpitali od specja stów oczu i chorób syfilis typanych.
PODWOJNEFLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „FLIXIR 914” a kosztują o 20 proc. mniej, niż dwie zwykłe flaszki.

Wyleczony i Zadovolony

Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał piszący poniższy list:
„Od szeregu dni czułem się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zastakowało mi ono płuca, cierpiałem na dokuczliwy kaszel, pokazywały się objawy tęży. Byłem już bardzo tą chorobą wyczerpany. Zżywałem różnych lekarstw, a nic nie pomagało. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wzięłem sławny środek PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszeczkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej.
Dlatego z pełnym przekonaniem na własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zżywali PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże.”
(Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes Pelotas
Domagajcie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębieniach i kaszlu.
Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araujo.
Pozwolenia Nr. 511 z dn. 26 marca 1906
Hand. pl. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — Pelotas
Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

Casa Londres A casa das

GRAVATA S BONITAS

POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS

Rua 15 de Nov. nr. 369
Telefon 9-0-9 KURYTYBA



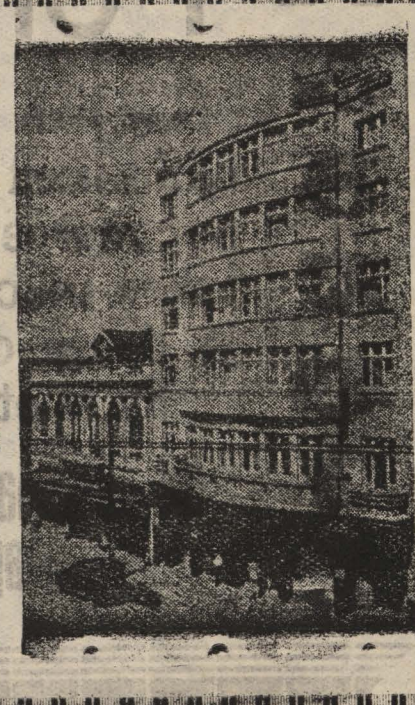
Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID. Ładne meble w polskim stylu. Postawiliśmy zarządcę generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Utręć, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, z nami kupicie gdzie indziej.
Meble? — Tylko CASA DAVID. Uważajcie, skład ma drzew. Mamy też maszyny szycia

CASA DAVID

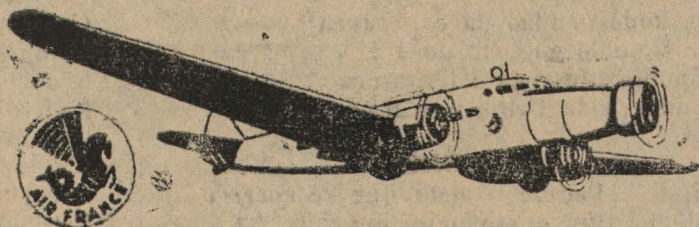
Rua S. Francisco nr 322 — Telefon 1-6-71

Chcesz słyszeć Warszawę?

Firma Emiliano i Mazurek w Kurytby, Avenida João Pessoa, 71 posiada do nabycia radia na sieć elektryczną i akumulatory, ze specjalnym automatem, którymi doskonale będziesz słyszeć audycje z Polski. Informacji udzielamy bez żadnych zobowiązań do kupna



AIR FRANCE



Listy oraz przesyłki pocztą olniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku południa aż do Peru w poniedziałki do godz. 8 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku północy aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski, Azji: w piątki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej.

Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622 --- Telefon 2450
KURYTYBA

Dla domu i gospodarstwa SKĄD SIĘ DOBYWA DIAMENTY?

Jak przygotować kumys?

Kumys jest znakomitym środkiem leczniczym dla osób chorych na żołądek a nawet na płuca. Napój ten możemy sobie przygotować w domu. Sposób robienia kumysu:

Pół do jednego dekagrama zwykłych drożdży i łyżeczkę (nie czubatą) cukru, zalać szklanką letniego, gotowanego mleka bez kożuszka. Wymieszać dobrze i długo i wlać do litrowej butelki z porcelanowo-gumowym korkiem, takiej, jakich używają w Polsce do wody sodowej lub kwasu. Następnie dolać jeszcze półtorej szklanki letniego gotowanego mleka bez kożuszka, zakorkować i trzymać w ciepłym mieszkaniu, ale zdaleka od pieca lub komina. Butelkę tę należy wstrząsać co 15 do 20 minut aż do nastąpienia fermentacji, czyli burzenia się, co następuje po dwóch lub trzech godzinach. Po tym czasie wstrząsać już nie można, bo ulot rozsadziły butelkę. Trzeba zato wynieść ją do piwnicy lub lodowni (ale nie stawiać na lodzie). Po 24-ech godzinach kumys będzie gotów dla osób, skłonnych do zatrzymania, po 36-u godzinach — dla osób, mających trawienie prawidłowe, wreszcie po 48-u godzinach — dla osób, skłonnych do rozwolnienia. Pije się go 3 lub 4 razy dziennie: naczem, na noc i między dziennymi posiłkami, po ćwierć do pół szklanki naraz, zależnie od działania. Przed wypiciem ogrzać nieco, stawiając ze szklanką do ciepłej, ale nie za gorącej wody.

SMACZNY TORT

Dwie szklanki cukru, 8 łyżek stołowych wody utrzeć dobrze dodając 6 żółtek kolejno po jednym. Następnie wziąć skórkę z całej cytryny, dowolny sok i wyspać 3 szklanki mąki. Dodać proszek do pieczenia. Po starannym wymieszaniu ciasta dodać pianę z białek. Gotowe ciasto wlać do tortownicy wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką.

ZACIERKA PO STAROPOLSKU

Dwa jaja wyrobić w mące, na zacierkę, ale niezbyt twardo, potem posiekać (nie skubać) pod

Największe kopalnie diamentów znajdują się w Kimberley (Afryka), niewielkiej miejscowości, liczącej 40 tysięcy mieszkańców. Kopalnia, założona w roku 1871 rozwija się z fantastyczną szybkością.

Dawniej praca w kopalniach odbywała się na powierzchni ziemi, teraz została przeniesiona do ogromnych korytarzy podziemnych, połączonych z sobą szeregiem szybów i wind, zaopatrzonych w urządzenia, będące ostatnim wyrazem techniki. Teren, na którym znajduje się kopalnia, jest otoczony podwójnym zasięgiem drutów kolczastych, w których ukryte są przewody wysokiego napięcia i specjalne przewody sygnalizacyjne. Poza tym okolica jest strzeżona przez liczne posterunki. W nocy potężne reflektory nieustannie oświetlają teren.

Specjalną kontrolą i opieką otaczana jest praca robotników kopalnianych. Ponieważ polega ona nie tylko na wydobywaniu diamentu w podziemnych korytarzach, lecz na oczyszczeniu go z części nieużytecznej i sortowaniu, robotnicy są podzieleni

sypując mąką. Połowę tej zacierki usmażyć na maśle, tak żeby nabrała złotego koloru i zsypaną ją na jeden talerz! Do rondla, w którym się smażyła, nalać kwartę gorącej wody, nieco posolić, a gdy się zago tuje, wyspać drugą połowę posiekanej zacierki i dobrze ugotować. Rozlać na talerz, posypując jak skwarkami, zacierką usmażoną. Jest to potrawa, która stanie się awaryjnym całym rodzinie, gdyż jest smaczna, apetyczna i zdrowa.

ZUPA KARTOFLANA ZE ŚMIETANĄ

Nastawić smak na włoszczyznę, a gdy zagotowany dostatecznie, przecedzić. Wrzucić do niego obranych i pokrajanych w kostkę, a wprzód sparzonych kartofli, uważając, aby się nie rozgotowały. W końcu zrobić rumianą zaprawkę z łyżką masła i mąki i zaprawić zupę. Przed wydaniem podprawić ćwierć łyżką śmietany, a do wazy wrzucić trochę siekanej zielonej pietruszki.

na grupy, którym nie wolno się ze sobą komunikować. Mieszkają w domach-barakach, znajdujących się na terenach kopalnianych, otoczonych drutem kolczastym i strzeżonych przez posterunki. Wszelkie kantyny znajdują się w obrębie kopalni. Jest tu także kabaret i kino. Robotnicy, którzy opuszczają teren kopalni, muszą się meldować swym zwierzchnikom, którzy przeprowadzają u nich drobnozgową rewizję. Ponieważ w kopalni panuje straszliwy upał, górnicy pracują nago. Mimo pozornie niemożności kradzieży diamentu, zdarzają się wypadki, że kopacz połyka okrucie kamienia, pragnąc go w ten sposób wynieść poza obręb kopalni. Ale sprytna kontrola uniemożliwia te usiłowania, gdyż w wypadku podejrzenia o kradzież robotnik zostaje zatrzymany na jeszcze jedną dobę i dostaje tęgą porcję oleju rybcynowego.

Wszystkie kamienie, dokładnie zważone i zarejestrowane, przechodzą przez kontrolę ekspertów, którzy je szacują, wystawiając od razu „metrykę” każdemu diamentowi. Wywiezienie diamentu z Kimberley bez specjalnego pozwolenia jest karane więzieniem do trzech lat. Organizacja przemysłu diamentowego spoczywa w rękach dwóch potężnych kompanii angielskich, mianowicie „De Beers Company” i „Diamond Bying Syndicate”, zaś piętnaście szesnastych całej produkcji światowej należy do Anglii. Trudno jest ustalić dokładną cyfrę rocznej produkcji diamentów, gdyż ulega ona znacznym wahaniom. W roku 1921 wynosiła ona np. 190 milionów karatów, tj. 40 tysięcy kilogramów. Pewną konkurencję dla Anglii stanowi portugalska Angola, gdzie roczna produkcja wyraża się cyfrą 100 tys. karatów.

Z innych państw Brazylii produkuje około 500 tys. karatów rocznie. W Paranie dobywa się diamenty głównie w rzecze Tibagy i jej dopływach, a ponadto w Iguassu między Serrinią i Porto Amazonas.

CENY TARGOWE

Cukier biały rafin.	kilo	18300
" " zwyecz.	"	18200
" " mialal.	"	15200
Kawa mielona 1-a	"	38000
Herva mate	"	18200
Ryż biały agulha	kilo	18600
" " zwyecz.	"	17200 do 18500
Groch okrągły	"	500 do 18000
Fasola czarna	"	nowa 2600
" " paulista	"	2600
Mąka pszenna Lili worek	"	48000
Mąka pszenna	kilo	18200
" " kulurydziana	"	18500
" " manjokowa	"	600 do 18000
Aranha	"	28500
Masło bez soli	"	108000
" z Blumenau	"	98000
Mięso wieprzowe	"	48000
" " wotowe	"	28000
Skonina	"	58000
Smalec	"	38800
Bacalhao	"	58000
Wosk	"	88000
Chmiel 100 gr.	paczka	18200
Cazolina	lata	338000
Nalla	"	278000
Oliwa Bertoli	"	148000
Oliwa Sol levante	"	48000
Herbata Lipton	"	78500
Wódka	butelka	28000
Wino czerwone	butelka	18500
Fasola czarna nowa kalg.	"	368000
Jaja tuzin	"	18600
Cebula nowa a.	"	128000
Kartofle nowe alk.	"	63000

Bar i Restauracja

JÓZEFA SKRZYPKA i SKI

rua Carlos de Carvalho, róg Vol. da Patria, 2

JEST TO POLSKI PENSJONAT

Poleca wyśmienitą kuchnię, napoje krajowe i zagraniczne: churrasco, zakąski etc. — Przyjmujemy stołowników. W każdej porze można dostać obiad. **Tanie ceny — Swój do swego!**

CASA LUNAR

Zamów sobie ubranie w najpopularniejszym w Kurytybie Zakładzie Krawieckim, który w razie potrzeby wykona je w ciągu 8 godzin. Materiały krajowe i zagraniczne.

Duży wybór galanterii męskiej i damskiej

Łotowe ubrania, obuwie, bielizna, kapelusze, pończochy, krawaty, mydełka, zwierciadła, perfumy itd. itd.

Casa Lunar **rua Riachuelo, 148**
Kurytyba

Na Boże Narodzenie i Nowy Rok

Wielki i różnorodny wybór materiałów letnich nadszedł do znanego składu

Ao Mundo das Casemiras

Materiały wełniane, brimy i „Palm-Beach” po cenach wyjątkowo niskich. **Dokładki krawieckie**

Mówimy po polsku, po ukraińsku i po niemiecku
RUA QUINZE DE NOVEMBRO nr. 129

Przyjeżdżając do Kurytyby, zatrzymaj się w

Hotel dos Viajantes

(HOTEL POLSKI)

Rua Ebano Preira, 44

Nabyty i kompletnie urządzony przez nowego właściciela, Polska, który poleca do usług Szan. Kliencieli.

Pokoje frontowe, pięknie i komfortowo urządzone dla rodzin i osób pojedynczych po cenach znizowanych: 8\$, 9\$ i 10\$ dziennie — miesięcznie od 180\$000. Pokoje nie frontowe: 6 i 7\$ dziennie — miesięcznie od 120\$000. Bez jedzenia 3\$000 — miesięcznie 55\$000. Kuchnia wyborna, obsługa pierwszorzędna. Auto do dyspozycji.

Dostarcza się marmity od 2\$500. Restauracja otwarta w dzień, w nocy. Obiady i kolacje 2\$500.

Szan. Kliencie: chcesz być dobrze obsłużony? Odwiedź **HOTEL DOS VIAJANTES.**

NIE ROB DOSWIADCZEN!!!

JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYścić KREW

UŻYJ **ELIXIR DE NOGUEIRA**



Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA

Pokonuje **SYPHILIS** we wszystkich periodach: **WYRZUTY, SARY WOGGLE, REUMATYZM, ECZEMIV.**

Zalecany przez najlepszych lekarzy

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby



Szujemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe pierwszorzędna robota. Wielki skład kaszmirów, birmów jak ubrań gotowych.

ALFATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS I CASA ABC
Curityba — Praça Dr. Generoso Marques No. 286
Rua 15 de Novembro 4

ARARAQUARA (ZAKOPANE)

Municypium Guaratuba (dojazd z Joinville) w Paranie
Informacji listownych udziela:
Ks. Antoni Białowys, Palace Hotel, Joinville — Sta. Cat.

HOTEL ODEON

Położony w najlepszym punkcie miasta

Pierwszorzędne urządzenia — 42 pokoi gościowych
Dziennie po 7\$, 9\$, 10\$, 12\$ i 14\$.

Rua 15 de Novembro, 49 sebr. Telefon 40-7 — KURYTYDA PARANA

Hołd milczenia

W odhutowaniu Polski, którego 20-ta rocznica świeżo minęła, niemały udział ma Ameryka ze Stanami Zjednoczonymi i Brazylią na czele. Prezydent USA, niezapomnianej pamięci Woodrow Wilson, wybitny mąż stanu Nilo Peçanha oraz znakomity obrońca praw ludzkich Ruy Barbosa — są to nazwiska, tkwiące głęboko w każdym sercu polskim.

Stosownemu uczczeniu tych wielkich postaci staną na przeszkodzie brak społecznego obchodu tej rocznicy w Kurytybie, święconej zawsze z taką powszechną radością. Tylko ten, co zerwał kajdany niewoli, zna wartość wolności i umie ocenić pomoc przyjaciół.

Niech przynajmniej niniejsza skromna wzmianka uczyni załość bolejącej krzywdzie, jaka się bez naszej winy stała Trójcy Mężów Amerykańskich, gdy nie było nam darem uczcić naszej rocznicy Niepodległości a z nią ich pamięci w radosnym, publicznym święcie.

SŁOWA PREZYDENTA

Dnia 9. listopada, w przeddzień 1-szej rocznicy nadania krajowi nowego ładu, przyjął prezydent Getulio Vargas przedstawicieli dziennikarstwa krajowego i zagranicznego, udzielającim obszernego wywiadu. Przedstawił on najważniejsze zagadnienia, których rozwiązaniem rząd jest obecnie zajęty, a zarazem omówił rezultaty prac czteroczątkowych. Z wywiadu tego przytaczamy poniższe ustępy:

Oby kapitał i praca

Trudno się nieraz mylnie mniemanie, że rząd brazylijski utrudnia wejście obcych kapitałów i przeszkadza im w znalezieniu zyskowych gałęzi. Trzeba wyjaśnić, że to, o co nam chodzi i do czego mamy prawo, leży w dążeniu, aby kapitały w kraju ulokowane, nie wykonywały nadzoru nad naszym życiem narodowym, aby szanowały nasze ustawy społeczne i nie dążyły do nadmiernych zysków, właściwych eksploracjom kolonialnym lub półkolonialnym. Należy uznać, że Brazylija stoi poza tą klasyfikacją, chociaż jest ona krajem nowym i daje szerokie pole dla wkładów finansowych ze strony państw starego kapitalizmu.

Ragniemy przybytu kapitałów z zagranicy, aby pracowały wśród nas, wzbogacając jednak nie tylko właścicieli ale w równej mierze i nasze gospodarstwo. Kapitały, których cały zysk ucieka zagranicę, są instrumentem biernym a często i hamującym w rozwoju kraju i jego postępie. Za takie uważamy te kapitały, które ograniczają się do zbierania procentów i zysków, ciężących stale na naszym bilansie płatniczym.

Co do polityki populacyjnej, nie robimy różnic, ograniczając się do regulowania, według naszych potrzeb, napływu imigrantów i ich rozsiadania. Emigrant ma być wśród nas czynnikiem postępu a nie nieprzrądku i rozszepienia. Jesteśmy zwartym i jak usiłujemy zwalczyć nielicznych regionalistów i partyjniactwo wśród rdzennych żywołów brazylijskich, z tem większą słuszością winniśmy szukać obrony przed przedostawaniem się na naszą ziemię żywołów, z których mogłyby powstać zarodki rozbitcia ideologicznego albo rasowego. Nowa ustawa o imigracji ma owe właśnie cele na uwadze, nie przeszkadzając innymi wymaganiami, napływowi pracowników cudzoziemskich do Brazylii.

W wyborze żywołów osadniczych musimy działać z ostrożnością. Brak nam robotników i techników z dziedziny przemysłu. Dla nich wstęp do kraju nie jest utrudniony.

Osadnictwo

Brazylii brakło dotychczas jednolitej i silnej polityki ludnościowej. Powodowanie imigracji, osiedlenie kolonistów i ustalanie zasad zaludnienia kraju — były to sprawy, nad którymi się nie zastanawiano. Co najwyżej robiło się imigrację przypadkową, dla wykorzystania niektórych źródeł bogactwa przyrodzonego, gdy sprzyjały temu wysokie ceny surowców na rynkach przemysłowych. Kierunek i użyteczność tego ruchu okazywały się zawsze liche, między innymi dlatego, że poszczególne stany miały prawo regulować to zagadnienie wedle własnych potrzeb.

Uwaga HODOWCY BYDŁA

Mamy na sprzedaż następujące gatunki i rasy, czyste i półkrwiste, pochodzące z Argentyny, Urugwaju i RGRS:

Buhaje i krowy Hereford — Durham — Jersey — Szwajcarskie — Poled-Angus — Devon — Charolez — Holenderskie i Flamengi.

Konie Kreolskie — Bretony — Postier — Perszerony — Bolońskie.

Owce Romey-Marsh — Lincoln — Corriedales — Caranegra — Merinosy.

BĘDIEMY RADZI WASZEJ WIZYCIE

SGRILLO, CASTPO & Ltda

Rua Marechal Deodoro, 242 — Caixa postal 34 — KURYTYBA

Casa Nice

NADZWYCZAJNA OKAZJA

Wielki wybór nowych materiałów po cenach rzeczywiście niskich

Wielka wyprzedaż

Na Boże Narodzenie i Nowy Rok

Odwiedźcie nas!

CASA NICE

ul. Jose Bonifacio, 5, róg Placu Tiradentes — KURYTYBA

PARA AS FESTIVIDADES DO DIA DA BANDEIRA

HINO A' BANDEIRA NACIONAL

Salve lindo pendão da esperança
Salve simbolo augusto da Paz
Tua nobre presença a lembrança
A grandeza da Patria nos traz.

CORO

(Recebe o afeto que se encerra

Estrilho: (Em nosso peito juvenil
(Querido simbolo da terra
(Da amada terra do Brasil.

Em teu seio formoso retratas
Este céu de purissimo azul
A ventura sem par destas matas
E o esplendor do Cruzeiro do Sul.

CORO

(Recebe o afeto que se encerra

Estrilho: (Em nosso peito juvenil
(Querido simbolo da terra
(Da amada terra do Brasil.

Contemplando o teu vulto sagrado
Compreendemos o nosso dever
E o Brasil por seus filhos amado,
Poderoao, querido a de ser.

CORO

(Recebe o afeto que se encerra

Estrilho: (Em nosso peito juvenil
(Querido simbolo da terra
(Da amada terra do Brasil

Sobre a imensa neção brasileira,
Nos momentos de festa e de dor,
Paira sempre a sagrada bandeira,
Pavilhão de Justiça e de amor.

CORO

Recebe o afeto que se encerra

Estrilho: (Em nosso peito juvenil
(Querido simbolo da terra
(Da amada terra do Brasil

OKO ZA OKO, ZĄB ZA ZĄB

Śmierć sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu

Zmarł w szpitalu francuskim z otrzymanych ran Rath, sekretarz ambasady niemieckiej w Paryżu, który padł ofiarą zemsty 17-letniego Grynshpana — jak o tem donieśliśmy krótko w poprzednim numerze. Zabójca jest żydkiem, urodzonym w Niemczech, lecz w myśl europejskiego „prawa pochodzenia“ jest on uważany za obywatela polskiego, gdyż ojciec jego i przodkowie wywodzą się z Polski. Przy Grynshpanie znaleziono list, pisany przez jego ojca, ze skargą na prześladowania, który prawdopodobnie podzielał za młodzika i popchnął go do szalonego czynu. Przed sądem dla nieletnich, przed którym Grynshpana postawiono, zeznał on, iż działał z zemsty i strzelił w ambasadzie do pierwszego urzędnika, jaki mu się nawinął na oczy.

Wiadomość z Niemiec

W Niemczech wezbrała fala odwetu. Prasa Rzeszy nazywa zabójstwo „żydowską próbą zamknięcia pokoju w Europie“ i wzywa do baczności wobec ukrytych planów. W Monachium odbywała się w tych dniach roczystość narodowo-socjalistyczna, na której przemawiał Hitler. Dotknął i kwestii żydowskiej, aczkolwiek nie wskazał na wypadek w Paryżu. Czyni on żydów odpowiedzialnymi za upadek Niemiec po wojnie światowej.

Ulice w miastach Rzeszy zareagowały po swojemu. Skoro tylko nadeszła wiadomość z Francji, wyszły tłumy na ulice i zaczęły napadać na sklepy żydowskie i synagogi. Przyszło do pogromów w Monachium, Wiedniu, Norymberdzie i Kolonii. W Berlinie podpalono 9 synagog z istniejących tam 11, w Wiedniu rzucono ogień na 4 bożnice, w Monachium na 2.

Policja była bezsilną wobec tłumów, jak donoszą telegramy. Dopiero minister propagandy Goebbels wprowadził pewne uspokojenie, wzywając przez radio do spokoju.

Zarządzenia Rzeszy

Zemsta Rzeszy za śmierć se-

retarza dyplomatycznego Ratha jest bardzo ciężką. Na żydów w Niemczech zostanie nałożona kontrybucja w wysokości miliarda marek. Majątek żydowski w Rzeszy jest oszacowany na 10 miliardów, i od tej sumy będą oni musieli złożyć 10 procent. Termin ścisłości tej kary nie został jeszcze oznaczony. Szkody, wyrządzone w synagogach i firmach żydowskich, muszą być naprawiane natychmiast własnymi środkami. Nie zostanie im wypłacone żadne odszkodowanie, co więcej, ubezpieczenia poszkodowanych firm i bożnic przepadają na korzyść skarbu niemieckiego. Od 1. grudnia żydzi nie mogą prowadzić biur ani firm handlowych, nie wolno im też brać udziału w handlu zagranicznym. Wszystkie dzienniki żydowskie, szkoły, kina, teatry zostały zamknięte. Żydom został wzbroniony wstęp do jakiegokolwiek lokali rozrywkowych, teatrów, kin chrześcijańskich. Dzieci żydowskie zostały wykluczone ze szkół państwowych i prywatnych, prowadzonych przez chrześcijan.

LOTERIA STANU PARANA' W listopadzie

interesujące ciągnięcia

W każdy poniedziałek

50:000\$000

2630 premij

20\$000 bilet

Kup jeszcze dzisiaj swój bilet

25 proc. zniżki w Listopadzie i Grudniu

Fabryka gotowych ubrań Alfaiataria Paris

PRAÇA TIRADENTES, 803

Posiada na składzie wielki wybór kamizdów i ubrań gotowych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Na życzenie wykonujemy zamówienia w ciągu 10-ciu godzin. — Duży wybór palt dla pań.

Filia: TINTURARIA ROMANIA

Farbujemy i czyszcimy ubrania oraz przeprowadzamy kapelusze. Na składzie duży wybór ubrań nowych i używanych

Robota gwarantowana

Rua Cruz Machado, 38 (róg Praça Tiradentes)

Filia: CASA PARA TODOS

Rua Barão do Rio Branco, 558 — Curitiba

Ślub

Dnia 22 października b. r. odbył się w Kurytybie ślub p. Romualda Sobocińskiego, syna Adama i Marii Sobocińskich, z panną Olgą Lewińską, córką Kazimierza i Karoliny, zamieszkałych w Kurytybie. Pan młody pochodzi z Maletu i jest bratem naszego pracowitego Agenta tamże, p. Aleksandra Sobocińskiego. Ślub odbył się w kościele św. Stanisława. Młodej Parze „Szczęść Boże!“